ROK VI CZERWIEC 1948 NR 4

WARSZAWA

GŁOS WARSZAWSKI

MIESIĘCZNIK

ORGAN ZARZĄDU
ODDZIAŁU STOŁECZNEGO M. WARSZAWY
ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

GŁOS WARSZAWSKI

Rok XVI Czerwiec 1948 Nr 4



O niektórych zadaniach Zarządu Stołecznego Oddziału ZNP

W dniu 21 marca r. b. dla Oddziału Stołecznego Z.N.P. został powołany nowy Zarząd, który rozpoczął pracę. Sytuacja o tyle się zmieniła w stosunku do lat ubiegłych, że w formowaniu Zarządu wziął udział czynnik polityczny. Żywimy dzięki temu przekonanie, że fakt ten pomoże nam do rozwiązania wielu trudności, z którymi boryka się Związek a z nim i nauczycielstwo.

Do takich kłopotliwych problemów należy sprawa mieszkaniowa. Przeszło 350 rodzin nauczycielskich nie ma gdzie mieszkać i czasowo gnieździ się w tak biednych pomieszczeniach, że o normalnym odpoczynku, pracy domowej i warunkach higienicznych mowy nie ma. Poprzedni Zarząd uzyskał na budowę mieszkań 60 milionów złotych. Warszawska Spółdzielnia mieszkaniowa za tę sumę przygotuje 60 mieszkań. Wystąpiliśmy do Ministerstwa Odbudowy o dalsze 150 milionów, za które możemy przygotować około 175 mieszkań. Jeżeli powyższą sumę otrzymamy, to załatwimy w połowie nasze najpilniejsze potrzeby. Dalsze zaspokojenie tych potrzeb przenieślibyśmy na rok 1949 i 50. Tego domagać się będziemy z całą stanowczością i z całym przekonaniem o ważności zagadnienia.

Drugim problemem jest sprawa wypoczynku dla rzesz nauczycielskich. Warszawa ze względu na niezmierne ilości pyłu, który unosi się z ruin i rumowisk należy do miejscowości niezdrowych jak dla płuc, tak i dla oczu. Czy nauczyciel pozostający w stolicy może w ciągu wakacji wypocząć po pracy i z nowymi siłami przystąpić do zajęć z dniem 1 września? Racjonalnie zorganizowany odpoczynek — to pobyt na wsi w ciągu 2 miesięcy letnich; jednak według planu Wczasów można wyjechać tylko na dwa tygodnie. Nawet tak krótki pobyt byłby dobrodziejstwem dla starganych nerwów i osłabionych

płuc. Niestety według rozdzielnika wypadnie taki wyjazd co kilka lat. Rozumie się, że to jest niewystarczające szczególnie dla nauczycielstwa dużych miast, często zniszczonych. Te miejscowości winny być specjalnie uprzywilejowane pod względem wczasów, a przydział miejsc dla nich na wczasach trzy i czterokrotnie większy.

Wydział wczasów Zarządu Głównego Z.N.P. niezwykle usilnie pracuje nad powiększeniem funduszów i zdobyciem nowych gmachów na urządzenie kolonii. Pod tym względem Wydział zasłużył się nauczycielstwu. Fundusze przeznaczone na wczasy są niewystarczające i domagać się będziemy o przydział znaczniejszych sum.

Z tym problemem wiąże się jedna sprawa: Dokąd mają wyjeżdżać nauczycielki posiadające niemowlęta lub bardzo małe dzieci, których nie mają z kim zostawić? Otóż na podstawie dotychczasowych przepisów dla tych osób wstęp na wczasy jest zamknięty, ponieważ do domów wypoczynkowych z dziećmi nie przyjmuje się. Czy jednak nie można wydzielić kilka domów w miejscowościach wypoczynkowych dla tego typu osób? Oczywiście że można, tylko musi ktoś około tej sprawy się zakrzątnąć. Dlatego też wołamy o opiekę nad nauczycielką, która pokonywa podwójne trudności, a spełnia podwójne i potrójne obowiązki. Organizacje kobiece winny się energicznie koło tych spraw zakrzątnąć.

Tu należy poruszyć sprawę wczasów dla rodzin nauczycielskich. Jeżeli zorganizujemy taką kolonię wakacyjną zbiorowym wysiłkiem zainteresowanych, to dla organizacji naszej pozostanie tylko dać odpowiednie pomieszczenie, niezbędne umeblowanie, resztę spraw pozostawić do rozwiązania w ramach samowystarczalności. Ileż to szkół w różnych miejscowościach podczas wakacji stoi pustkami. Nie koniecznie ma to być miejscowość klimatyczna. Wystarczy zwykła polska wieś, gdzie można zdobyć pomieszczenie i produkty tanio. Na takich wczasach można przebywać nie 2 a 8 tygodni. Będziemy mieli w ten sposób należyty wypoczynek, a dzieci będą zażywać prawdziwej swobody pod opieką rodziców. Gdyby się udało tak rozwiązać tę sprawę, to zagadnienie wypoczynku weszłoby w nową fazę.

Te zaś domy wypoczynkowe i sanatoria, które Związek posiada w miejscowościach klimatycznych, należałoby raczej przeznaczyć dla osób chorych, potrzebujących leczenia i specjalnej opieki jak również i rekonwalescentów oraz osób samotnych.

Następnym problemem jest zagadnienie organizacji Ognisk Stołecznych, żeby rozwinąć pracę w terenie i zapewnić nauczycielstwu godziwy odpoczynek i rozrywkę. To zadanie mają spełnić świetlice. Zarząd Stołeczny w planie swoim zaprojektował w ciągu 3 lat najbliższych rozwiązanie tego zagadnienia. Ze świetlicą winna być związana jadłodajnia możliwie tania, gdyż coraz trudniej rodzinie nauczycielskiej w tej ciągłej gonitwie za pracą rozwiązać na terenie domu swego problemu wyżywienia. To w ciągu zimy. A co robić w lecie, jeżeli się z miasta nie wyjedzie? A przecież jak wielu zostanie, bo nie ma gdzie wyjechać, lub nie może wyjechać i podczas lata. Dla tych osób trzeba coś zorganizować. Należy uruchomić centralną świetlicę w Domu Związkowym, oraz urządzić na brzegu Wisły przystań i plażę dla nauczycielstwa. Był ten zamiar już przed wojną. Odpowiednie podania były złożone w Zarządzie Miejskim jeszcze w roku 1938.

Teraz trzeba wznowić te wysiłki około zdobycia cząstki wybrzeża Wisły dla budowy przystani.

Będzie to miejsce prawdziwego odpoczynku, gdyż sport wodny jest niezwykle przyjemny, a niemożność wyjazdu na wieś nie byłaby tak dokuczliwa.

Mając kajak, za godzinę można już być na wsi, bez większego zmęczenia. W dni dżdżyste pozostałaby Ogniskowa świetlica, względnie świtlica centralna w gmachu Z.N.P.

Nie możemy na tych zagadnieniach poprzestać. Musimy konsekwentnie dążyć do zdobywania lepszego uposażenia dla nauczycielstwa. Nie należy się zrażać przeszkodami, lecz konsekwentnie dążyć do osiągnięcia celu.

Sprawą niezmiernej wagi to przebudowa postawy człowieka, czego ma dokonać nauczycielstwo, by go przysposobić do pracy i do życia, w nowych warunkach w charakterze współtwórcy lepszej przyszłości.

Uznajemy, że udział Z.N.P. w kształtowaniu nowej rzeczywistości winien być specjalnie wydatny na odcinku wychowania i oświaty. Z.N.P. winien wziąć udział w akcji samokształceniowej i doskonalenia kadr nauczycielskich, winien położyć duży nacisk na pogłębienie wiedzy nauczycielskiej, w zakresie nauk społecznych i ekonomicznych i ugruntować czynną postawę nauczycielską, w kształtowaniu demokratycznej rzeczywistości polskiej.

Dzięki temu poprzez ideowo przygotowanego nauczyciela Związek wpłynąć może na młodzież szkolną w kierunku upowszechnienia ofiarnej twórczej pracy dla lepszej przyszłości Państwa i Narodu.

Zarząd Główny Z.N.P. uchwalił wyznaczyć 7 milionów na szkolenie nauczycielstwa poprzez kursy wakacyjne. Z tej sumy pokaźny fundusz przypadnie dla Warszawy. Z Oddziału naszego spory odsetek nauczycielstwa może wziąć udział w tych kursach, by przemyśleć aktualne zagadnienia Polski współczesnej, rolę organizacji zawodowych i zagadnienie dalszego kształcenia. Zgłoszenia aktywu związkowego na te kursy przyjmują Ogniska Warszawskie Z.N.P.

Bronisław Chrościcki

Szkolnictwo ogólnokształcące w obliczu zasadniczych zmian

Na ogólnowarszawskiej konferencji rejonowej Z.N.P. w dniu 28 kwietnia 1948 roku nauczycielstwo Stolicy powiadomione zostało przez przedstawicieli władz szkolnych o projekcie przeprowadzenia zasadniczych zmian w ustroju szkolnictwa ogólnokształcącego poczynając od nowego 1948—49 roku szkolnego. Uzyskane przez nauczycielstwo informacje nosiły charakter ogólny ze względu na to, że odpowiednia w tej sprawie Instrukcja nie była jeszcze wtedy podpisana przez Ministra Oświaty.

Ostatnio szkoły otrzymały wydaną przez Ministerstwo Oświaty Instrukcję z dnia 4 maja 1948 roku (Nr. II-P-2331/48). Instrukcja jest podpisana przez Ministra Oświaty dr. Stanisława Skrzeszewskiego. Wprowadza ona do ustroju szkolnictwa zmiany tak zasadnicze, że wymaga szczegółowego rozpatrzenia.

Instrukcja z dnia 4 maja przewiduje wprowadzenie jednolitej szkoły ogólnokształcącej przez łączenie szkół podstawowych ze średnimi ogólnokształcącymi, przewiduje również odpowiednie rozmieszczenie tych szkół.

Od początku nowego roku szkolnego działać będą w Polsce następujące typy szkół ogólnokształcących:

a) szkoła ogólnokształcąca — stopień podstawowy i licealny, obejmujący klasy od I-ej do XI-ej. Będzie to więc połączona szkoła

podstawowa i średnia zasadniczo w jednym budynku. W szkole tej uczeń rozpoczyna naukę od elementarza, a gdy szkołę skończy, będzie po 11 latach posiadał kwalifikację do nauki w szkołach wyższych.

b szkoła ogólnokształcąca — stopień licealny. Szkoła ta obejmie tylko klasy VIII, IX, X, XI. Będzie to do pewnego stopnia odpowiednik dawnego gimnazjum i liceum.

c) szkoła ogólnokształcąca stopnia podstawowego, realizująca przy jednym nauczycielu 4 klasy programowe, przy dwu nauczycielach najwyżej sześć klas programowych, przy 3 i więcej nauczycielach 7 klas programowych. Będzie to więc odpowiednik dawnej szkoły powszechnej.

Program nauczania w poszczególnych klasach wszystkich szkół będzie jednakowy, wszystkie klasy będą jednoroczne. Dążyć się będzie do udostępnienia uczniom przejścia ze szkół niepełnych do pełnych.

Z dniem 1 września 1948 roku dotychczasowe gimnazja i licea ogólnokształcące połączone zostaną z odpowiednią liczbą szkół podstawowych i ulegną przekształceniu na jednolite szkoły ogólnokształcące stopnia podstawowego i licealnego czyli na scalone jedenastolatki, albo na szkoły ogólnokształcące stopnia licealnego z klasami VIII — XI. czyli na czterolatki (typu średniego).

Szkoły powyższe mają udostępnić na poziomie klas VIII — XI kształcenie ogólne przede wszystkim młodzieży robotniczej i chłopskiej. Tryb selekcji społecznej i pedagogicznej tej młodzieży ustali oddzielne zarządzenie.

Instrukcja powiada, że należy dążyć do upaństwowienia względnie do upublicznienia liceów i gimnazjów ogólnokształcących, prowadzonych przez samorząd terytorialny, gospodarczy i instytucje społeczne.

Dla szkół jedenastoletnich należy wybrać najlepszy w okolicy budynek szkolny niezależnie od tego, czy to jest budynek dotychczasowej szkoły powszechnej, czy średniej.

Szkoła jest obowiązkowa w zakresie pierwszych siedmiu klas typu podstawowego. Klasy V — VII szkoły ogólnokształcącej mogą

być traktowane jako zbiorcze, to znaczy mogą przyjmować kandydatów ze szkół o mniejszej liczbie nauczycieli. Tak samo klasy VIII — XI mogą być traktowane jako zbiorcze, to jest przyjmować kandydatów z innych szkół.

Przyjmowanie kandydatów do klas VIII i IX odbywać się będzie w roku szkolnym 1948—49 na podstawie decyzji społecznych komisji kwalifikacyjnych. Szczególna uwaga ma być zwrócona na dobór kandydatów do klasy IX.

Instrukcja przewiduje pewne ograniczenia w przyjmowaniu kandydatów zależnie od wieku ucznia. Do klasy VIII mogą być przyjęci, którzy do rozpoczęcia roku szkolnego ukończyli13 lat. Do klasy IX nie mogą być przyjęci kandydaci, którzy w roku 1948 ukończyli lub ukończą 17 lat. Wyjątki w tej dziedzinie pozostawiono do decyzji Kuratora.

Do żadnej klasy szkoły ogólnokształcącej stopnia podstawowego i licealnego nie mogą być przyjęci kandydaci spoza obwodu szkolnego względnie rejonu zbiorczego. Każdy uczeń musi się kształcić w swoim rejonie. Wyjątek stanowić mogą tylko szkoły eksperymentalne.

W scalonej szkole jedenastoletniej klasy zasadniczo są jednooddziałowe (to zn. nie będzie klas np. I-ej A i I-ej B itd.), klasy licealne (to jest VIII—XI) mogą być najwyżej dwuoddziałowe (t. j. VIII-a A, VIII-a B). O wyjątkach w tej dziedzinie decyduje Kuratorium. Te szkoły podstawowe, które będą wybrane na przekształcenie na szkołę jedenastoletnią, w roku 1948—9 utrzymują klasy VIII-e, uruchamiają nową klasę IX, w roku 1949/50 uruchamiają klasę X, zaś w roku 1950/51 klasę XI. Będą to szkoły rozwojowe.

Prywatne szkoły mogą na podstawie zezwolenia Ministerstwa Oświaty prowadzić klasy VIII—XI przy maksymalnie 2 równoległych oddziałach. Prywatne szkoły nie otrzymają uprawnień dla klas stopnia podstawowego.

Instrukcja przewiduje dla poszczególnych Okręgów Szkolnych liczbę szkół ogólnokształcących stopnia podstawowego i licealnego. Najmniejszą liczbę tych szkół przewidziano dla Okręgu Białostockiego, mian. 27. Dla Okręgu Warszawskiego przewidziano tych szkół 117.

Szkoły ogólnokształcące są z reguły koedukacyjne. Jeżeli w danym mieście są 2 lub więcej szkół tego typu, należy dążyć do zorganizowania dla stopnia licealnego szkół męskich i żeńskich. Wynika z tego, że w szkołach scalonych jedenastoletnich w klasach od I-ej do VII-ej będzie koedukacja, zaś w klasach wyższych koedukacji nie będzie.

W miastach, gdzie będzie więcej niż jedna szkoła ogólnokształcąca stopnia podstawowego i licealnego, teren podzielony zostanie na obwody, których granic należy przestrzegać.

Instrukcja z dnia 4 maja zawiera cały szereg innych przepisów, które raczej interesują wieś. Te zaś, które powyżej zreferowaliśmy, mówią o tym, jak poważne zmiany w ustroju szkoły czekają nas w roku szkolnym 1948/49.

A więc:

Zamiast dotychczasowej dwunastoletniej szkoły ogólnokształcącej wprowadzona zostaje szkoła jedenastoletnia.

Samodzielnie działające szkoły średnie zostają zlikwidowane i połączone ze szkołami podstawowymi.

Klasa VIII przestaje być składową częścią szkoły podstawowej, staje się częścią szkoły ogólnokształcącej stopnia licealnego. Zmieniona jest więc jej funkcja.

Kwalifikować kandydatów do szkół stopnia licealnego będzie nietylko Rada Pedagogiczna, lecz i społeczne Komisje kwalifikacyjne.

Wystarczy podać tylko te zmiany, aby uprzytomnić sobie ich konsekwencje natury organizacyjnej, bowiem o społecznych mówić na razie za wcześnie.

W konsekwencji tych posunięć nastąpi przesuwanie dotychczasowych kierowniczych sił w szkołach ogólnokształcących, oraz personelu nauczycielskiego szkół podstawowych i średnich. Wprowadzane do tej pory programy szkoły podstawowej muszą ulec zmianie i przystosowaniu do nowej funkcji poszczególnych klas i szkół.

Zmianom ulec musi również organizacja i czas nauki w szkołach średnich zawodowych.

K. S.

Walne Zgromadzenie Członków Oddziału Stołecznego ZNP

Podajemy sprawozdanie z Walnego Zebrania Sprawozdawczego Oddziału Stołecznego w Romie dn. 20 i 21 marca rb.

Obecnych na sali około 2.500 osób.

Zebraniu przewodniczył prezes Oddziału Kol. B. Chróścicki.

Do prezydium zostali zaproszeni kol. kol. przewodniczący Wydziałów i Sekcji: Dobraniecki, Gliwicz, Szumański, Urbanowicz, Piechowicz, oraz przedstawiciele Zarządu Głównego kol. kol. Ferenc i Pokora, a z Okręgowego — kol. Dusza.

Zebranie zagaił kol. prezes Chróścicki witając przedstawicieli administracji szkolnej i partii politycznych w osobach: wicecmin. M. Sokorskiego, kuratora J. Góreckiego, dyr. Z. Dworakowskiego, insp. Kowalczyka, ob. ob. Pasierbińskiego, Albrechta, Leszka i Gałczyńskiego. W przemówieniu swoim kol. Prezes uwydatnił rolę Stolicy w życiu nauczycielstwa polskiego, podkreślając ideowe stanowisko nauczyciela. Nauczycielstwo jest czynnikiem najbardziej awangardowo - postępowym. Wrażliwość nauczyciela jest wielka, ponieważ zdaje sobie sprawę, iż stoi na najbardziej odpowiedzialnym stanowisku w Polsce. Stanowiska tego nauczyciel nie opuszczał i za czasów okupacji, uczył bowiem w tajnym nauczaniu. Najbliższa sercu nauczyciela jest praca ZNP., jest on bowiem rzecznikiem naszych potrzeb i dążeń.

Z kolei nastąpiły powitalne przemówienia Gości jako przedstawicieli różnych organizacji.

Kurator kol. Górecki podkreślił zespolenie nasze w jednej armii szkolnej z powodu włączenia administracji szkolnej do ZNP. i zniesienia podziału na „my" i „wy". Ambicją obu zespolonych stron powinno być przodowanie w walce o postęp.

Kol. Ruszkowski z PPS. zaleca wyprowadzenie młodzieży na drogi szerokiego patrzenia i myślenia. Wiele problemów nauczycielskich nie zostało wprawdzie dotąd załatwionych, jednak nie wynika to ze złej woli Rządu.

Ob. Albrecht z PPR. oświadczył, że działalność i postawa nauczyciela ma znaczenie b. doniosłe ze względu na wielki pęd mas do zdobycia wiedzy, kultury i zawodu. Nauka daje oręż do udoskonale-

nia naszej rzeczywistości. Nauczyciel powinien być świadomym i entuzjastycznym społecznikiem. Nauczycielstwo w walce z rodzinym wstecznictwem stanęło po stronie postępu. Obóz reakcji próbował zepchnąć nauczyciela z właściwej drogi. Spełnienie dzisiejszych wielkich zadań w dużej mierze jest zależne od nauczyciela. Trwałe związanie nauczyciela z ruchem ludowym leży w żywotnym interesie naszego narodu.

Kol. Leszek z S. D. zaznacza, że ruch zawodowy i polityczny bez wzajemnego uzupełniania się są nie do pomyślenia. Wszystkie wspólne interesy mają służyć dobru publicznemu. W dziale budowy nowej szkoły wzrastają nowe osiągnięcia. Koleżeńską atmosfera czynników zainteresowanych sprzyja dziełu budowy nowej szkoły.

Kol. Całczyński z S. P. uzależnia budowę nowej rzeczywistości od wartości człowieka. Materializm powinien iść w połączeniu z idealizmem chrześcijańskim.

Kol. Kowalczyk, insp. m. Warszawy, widzi postulat jedności osiągnięty przez pozytywne ustosunkowanie się nauczycielstwa do władz polskich. Ambicją naszą będzie podniesienie szkolnictwa m. Warszawy. Wystawa w Warszawie świadczy o dobrej służbie państwa. Dzisiejsze zebranie miało zamanifestosać jedność i współdziałanie.

Po odczytaniu protokółu ostatniego wyborczego zebrania przez kol. Piechowicza, pierwszy referat wygłosił ob. min. Sokorski. Z ogromną swobodą prelegent poruszył najważniejsze problemy w związku z dzisiejszą rzeczywistością. Po nakreśleniu praw rządzących przyrodą i scharakteryzowaniu człowieka pierwotnego tak bardzo uzależnionego od zjawisk przyrody, stwierdził mówca dzisiejszą niezależność i panowanie czy kierowanie nimi. Jako drugi warunek wolności ludzkiej podał poznanie praw ekonomiki ludzkiej, wiodącej do odkrycia obiektywnej prawdy, co zostało dokonane przez Karola Marksa. Innym jeszcze etapem do wolności jest konieczność poznania samego siebie. Prawda klasy robotniczej niesie wyzwolenie całej ludzkości. Między robotnikiem a inteligentem pracującym nie ma różnicy. Klasa robotnicza nie może budować przyszłości bez udziału inteligencji. Po omówieniu sytuacji międzynarodowej prelegent przychodzi do przeświadczenia, że klasa robotnicza zwłaszcza Francji, Włoch, Belgii broni godności narodu i czło-

wieka. Walka w państwach kapitalistycznych musi spowodować ustąpienie klasy niepotrzebnej, przestarzałej.

Budujemy się sami od 17% stanu przedwojennego. W dziedzinie przemysłu inwestycyjnego przekroczyliśmy stan produkcji przedwrześniowej. Jedynie w dziedzinie przemysłu konsumcyjnego mamy niedociągnięcia i to odbija się na naszym życiu. Samowystarczalność robotnicza pozwoli osiągnąć równowagę cen i płacy za pracę. Inflacja nam już nie grozi.

Problem budowania naszej kultury wyraża się w budowaniu kultury narodu jako całości. Kochanowski czy Rej — to luminarze kultury narodowej. Nic nie możemy utracić z naszej wielkości. Musimy ją wchłonąć i przewartościować z punktu widzenia nowego człowieka, wolnego od wyzysku. W tej dziedzinie nauczyciel decyduje, jak szybko cały naród wejdzie na drogę nowej rzeczywistości. Neo-pozytywizm wyrażający się w lojalności młodzieży jest nie do przyjęcia, raczej romantyzm w zastosowaniu do nowej rzeczywistości. Jako nierozerwalny członek narodu młodzież powinna mieć ambicję budowania nowej rzeczywistości. To poczucie nauczycielstwo powinno zaszczepić w duszach młodzieży w odpowiedni sposób. W referacie „Postulaty ZNP." kol. Prezes Chróścicki omawia sprawę wychowania nowego człowieka, który powinien być nieprzynaglonym demokratą, miłującym swoją i szanującym cudzą wolność, zaprawionym do pracy twórczej, pełen dynamizmu i świadomym wyposażenia wymaganego przez nową epokę. O ile świadomość odpowiedzialności wobec nowej rzeczywistości nie będzie poważna, okaleczenie grozi młodzieży. Zadanie to nauczyciel spełni, byle miał atmosferę przyjazną. Po tamtej wojnie nauczyciel dokształcał się w jęz. polskim i historii, dziś musi dokształcać się w naukach ekonomicznych. Kształcenie młodzieży też powinno być traktowane w szerszym zakresie. Ósma klasa jest zdobyczą i własnością mas ludowych, nb. b. cenioną. Aby usprawnić oświatę wśród ludu, należy rozszerzyć pojemność i gęstość szkół, stworzyć obowiązek szkolny. Należy odrobić ogromne zaniedbanie w zakresie wychowania. Wreszcie za wszelką cenę, w sposób wszelaki zwalczać alkoholizm wśród narodu, a szczególniej wśród młodzieży, co jest naszym świętym obowiązkiem i odpowiedzialnością wobec historii. — Należy przebudować pragmatykę, aby sanacyjny § 51 nie był stosowany. Administracja szkolna weszła do ZNP., ale z poczu-

ciem odpowiedzialności za należyty stosunek do nauczyciela. — Władze komunalne powinny roztoczyć opiekę nad szkołami, aby zapewnić szkołom warunki higieniczne. — Byt nauczyciela musi ulec szybkiej poprawie. Tego wymaga szkoła, oświata i kultura polska. Od tych żądań nie możemy odstąpić. Nauczyciel pracuje wszędzie, byle się utrzymać. O dobrym przygotowaniu się do lekcji nie ma mowy. Jednak nauczyciel chce dobrze pracować! — Emerytura daje mizerne biedowanie i oczekiwanie śmierci w oparciu o życzliwą rodzinę. Będziemy domagali się odpowiedniego zaopatrzenia dla emerytów. Również konieczny jest fundusz pośmiertny. — Sprawa mieszkaniowa — musi być szybko rozwiązana! Uzyskano już na budowę mieszkań 120 mil. wskutek własnych (Oddziału) starań. Zarząd Miejski dotychczas nic w tej sprawie nie zdziałał. Spodziewamy się dużo otrzymać z kilkumiliardowego funduszu ogólnonarodowego na rozbudowę. Będziemy domagali się usamorządowienia administracji. Zmieni to zasadniczo sytuację nauczyciela. Pragniemy wespół z Ministerstwem Oświaty planowania prac, skoro mamy być odpowiedzialni za przyszłość szkoły, oświaty i kultury.

Kol. Dobraniecki złożył sprawozdanie z działalności Wydziału Organizacyjnego, stwierdzając 100% współpracę z władzami, przy czym złożył za to podziękowanie insp. Kowalczykowi i kur. dr. T. Wojeńskiemu.

Stosunki z Radą Związków układają się dobrze i coraz bardziej zacieśniają się. Wartość osobista nauczyciela podniosła się przez upartyjnienie (na Zjazd Krajowy wyjeżdżają prawie wszyscy upartyjnieni koledzy). Po złożeniu sprawozdania przez kol. kol. K. Staszewskiego (wydział pedagogiczny), F. Gliwicza (wydział pracy społecznej), Z. Urbanowicza (wydział finansowy), Wełnickiego (wydział gospodarczy) kol. Prezes stwierdza, że praca w Zarządzie szła harmonijnie, aczkolwiek była nieraz żywa wymiana zdań.

W dyskusji nad sprawozdaniami zabierali głos:

Kol. Marzysz, żądając liczniejszego udziału w Zarządzie kolegów partyjnych. Kol. Nieszyn wyraził niezadowolenie w dysponowaniu wczasami, przy czym zalecił wykorzystanie szkół w pasie podgórskim i nadmorskim. Kol. Ligaszewska uskarżała się na wyniosłe zachowanie się kolegów partyjnych wobec bezpartyjnych.

Kol. Kuroczko odpowiedział na to, że z małymi może wyjątkami partyjny kolega chętnie współpracuje z kolegą bezpartyjnym.

W sprawie niedostatecznego uposażenia nauczyciela przedstawia trudności, jakie Rząd napotyka ze względu na stan ilościowy. Jednak, zdaniem mówcy, wszelkie palące problemy tej natury muszą znaleźć szybkie rozwiązanie. Problem mieszkaniowy jest obecnie rozwiązany. Nauczyciel ludowy źle dawniej traktowany dziś musi być jak najlepiej uhonorowany.

Kol. Gromelski omawia palącą potrzebę mieszkań. Zwraca uwagę, że dyrektor czy kierownik szkoły wobec kolegi - nauczyciela nie powinien być napuszony i nie powinien odmawiać nauczycielowi pomocy w nagłych wypadkach.

Kol. Tabor stoi nastanowisku dwunastoletniej szkoły, domagając się przeprowadzenia takiej uchwały.

Kol. Michniewicz zabiera głos w sprawie ustroju szkoły, wyrażając przeświadczenie, że Ministerstwo Oświaty bez udziału ZNP. żadnej uchwały nie poweźmie.

Kol. Ligaszewski domaga się załatwienia spraw wewnątrz szkoły kolegialnie, prosi zatem o specjalne przepisy w myśl zasady: lud ma głos.

Kol. Miller jako uczestnik pogrzebu śp. kol. Milewskiego ohydnie zamordowanego na posterunku (w Gąsocinie) wyraża swoje wielkie ubolewanie i oburzenie, apelując do zgromadzonych o czujność i aktywność.

Na wezwanie Kol. Przewodniczącego zebrani powstawszy uczcili milczeniem pamięć zasłużonego bojownika - nauczyciela.

Po przywitaniu przez przewodniczącego Obywatela Ministra Oświaty dr. S. Skrzeszewskiego, przybyłego na zebranie, dostojny Gość zabrał głos. Po usprawiedliwieniu swej nieobecności na oficjalnym otwarciu Zjazdu, kol. Minister zobrazował obecną sytuację polityczną, wytykając Anglosasom chciwość zarobku łatwego na nowej przez nich rozpętanej wojnie. Z drugiej strony istnieje blok — świata postępu i dobrobytu, kraje demokracji ludowej ze Związkiem Radzieckim na czele, które usilnie dążą do utrzymania pokoju. Masy ludowe są czujne wobec zamachów anglosaskich: najlepszy dowód — to wypadki w Czechosłowacji. Przyjaciele Niemiec są wrogami naszego narodu. Próbie wywołania nowej wojny przeciwstawiają się masy ludowe w całej Ameryce, a nawet w samych Niemczech. W walce o pokój będziemy mobilizować nawet młodzież. Walka o suwerenność naszego Kraju jest dla całego narodu pierw-

szym przykazaniem. Umowy na gigantyczną skalę z Czechosłowacją, Francją i rządem angielskim świadczą, że będziemy handlować ze wszystkimi, bo chcemy budować wielką Polskę. Nasze zadania na odcinku oświatowym: 1) wychować patriotów Polski Ludowej, którzy za nią pójdą na śmierć; 2) ogólnonarodowa walka z analfabetyzmem wymaga mobilizacji wszystkich sił; Zagadnienie awansu nauczycielskiego jest trudnym zagadnieniem. Poprawa bytu świata pracy w pierwszym rzędzie uwzględni byt nauczyciela. Kol. Minister wyraził życzenie, aby z jego nazwiskiem było związane poprawienie bytu nauczyciela. „Z ludźmi, którzy chcą budować Nową Polskę chętnie pójdziemy ku nowej na dobrobycie opartej Polsce".

Kol. Komorowska powołując się na ten stan rzeczy, że 70% ogółu nauczycielskiego stanowią koleżanki, domaga się większego udziału dla nich na kierowniczych stanowiskach w ZNP.

Kol. Domański jako uczestnik dwuletniej pracy Zarządu Oddziału stwierdza, iż Zarząd wniósł poważny wkład dla dobra organizacji.

Kol. Sulkowski zapewnia Ob. Ministra, że jesteśmy świadomi naszego zadania, ale ciężar przerasta nasze siły. Aby sprostać zadaniu, musimy mieć odpowiednie środki. Nasze uposażenie — to nasz instrument. Nauczyciel zapracowany nie może pozwolić sobie na uczestniczenie w partiach politycznych. Prosimy o dach na głowę, o odpowiednie lokale szkolne. Prosimy o przerzucenie prac społecznych na wydziały opieki społecznej. Danina społeczna powinna zażegnać kryzys uposażeniowy.

Kol. Telatycka żąda dodatku dla nauczycieli, którzy zechcą się specjalizować i większego zainteresowania się szkolnictwem specjalnym. Na wniosek kol. Pokory dyskusję przerwano, po czym gromkimi oklaskami uchwalono obsolutorium ustępującemu Zarządowi. Wynik głosowania: 1 głos wyraził sprzeciw, 4 głosy wstrzymały się wobec powszechnego uznania całej sali dla pracy dotychczasowego Zarządu Oddziału.

Przyjęto preliminarz budżetowy na rok 1948 i wniosek kol. Dargielowej o podwyższenie dodatkowej składki na wdowy i sieroty do 30 zł. Na wniosek kolegi Michniewicza jako przewodniczącego Komisji Mater. przez aklamicję na prezesa Oddziału wybrano kol. Chrościckiego. Na członków Zarządu 672 głosami (przeciw 230) wybrano następujących kolegów:

1. Przewodniczący Wydz. Organ. Karolewski Stanisław,
Zastępca Wydz. Organ. Egerowa Ewa,
2. Przewodniczący Wydz. Pedag. Staszewski Kazimierz,
Zastępca Wydz. Pedag. Starościakowa Helena,
3. Przewodniczący Wydz. Finans. Dalba Bolesław,
Zastępca Wydz. Finas. Grabowski Józef,
4. Przewodniczący Wydz. Pracy Społ. Michniewicz Jerzy,
Zastępca Wydz. Pracy Społ. Zawojska Irena,
5. Przewodniczący Wydz. Prawnego Leszek Jan,
Zastępca Wydz. Prawnego Pawuła Maria,
6. Przewodniczący Wydz. Samopomocy Pogorzelski Kacper,
Zastępca Wyd. Samopomocy Kasperowicz Helena,
7. Przewodniczący Wydz. Wczasów Rysiński Jan,
Zastępca Wydz. Wczasów Dobrowolska Maria,
8. Przewodniczący Wydz. Gosp. Gromelski Kazimierz,
Zastępca Wydz. Gosp. Podgórska Irena.

Skład Komisji Rewizyjnej stanowią kol. kol.: Bońkowski Szczepan, Zajchowska Janina, Kowalczyk Szczepan, Lechnio Antoni, Wysocki Eugeniusz; zastępcy kol. kol. Czerwiński Wincenty i Przybyłowiczowa Maria. Sąd Organizacyjny wybrano w następującym składzie:

Kol. Walenta Antoni, kol. Jankowska Stanisława, kol. Świszcz Feliks; zastępcy kol. kol. Beranek Roman i Maciejczykowa Kazimiera.

Na wniosek kol. Michniewicza zebrani w jawnym głosowaniu przyjęli listę 168 delegatów na Zjazd Okręgowy.

Przez aklamację przyjęto wniosek kol. kol. Dederki i Pękosławskiego w sprawie aresztowania w Nowym Jorku córki Curie - Skłodowskiej ob. Joliot.

W imieniu Prezydium Kol. Staszewski zreferował wnioski, przyjęte na Zebraniu, dotyczące:

1. Samokształcenia nauczycieli.
2. Dwunastoletniej szkoły i powszechnego obowiązku szkolnego
3. Uposażeń nauczycieli i emerytów.
4. Zwiększonego funduszu pośmiertnego.
5. Wpływu ZNP. na dobór pracowników w administracji szkolnej.

6. Zniesienia § 51 pragmatyki służbowej.
7. Samorządu oświatowego.
8. Zmiany Oddziału na Okręg Stołeczny.
9. Zastępstw za chorych nauczycieli.
10. Ograniczenia zbiórek na terenie szkoły.

Przyjęto wreszcie szereg postulatów.

Dwudniowe obrady dostarczyły obfitego materiału do przepracowania nowemu Zarządowi.

J. S.

Po Zjeździe Delegatów ZNP w Poznaniu

W dniach 24, 25 i 26 maja obradował w auli Uniwersytetu Poznańskiego Sejm Związku Nauczycielstwa Polskiego — Walny Zjazd Delegatów. Jest to drugi zjazd w Odrodzonej Polsce Ludowej. Drugi — a jakże inny w swej treści i szacie zewnętrznej od zjazdu bytomskiego.

Na tę różnicę zjazdów złożyły się przede wszystkim momenty natury gospodarczej, a następnie politycznej, jakie stworzyły się w czasie długiej okupacji niemieckiej. Dlatego to zjazdowi w Bytomiu towarzyszyły nastroje, które „Życie Warszawy" z dnia 23 maja b. r., w artykule pt. „Nauczyciele" tak charakteryzuje: „W pierwszych miesiącach po wyzwoleniu postawa ogółu nauczycielstwa — na skutek dezorientacji oraz wyjątkowo trudnych warunków bytowania nacechowana była obojętnością, nieufnością, a niekiedy i niechęcią w stosunku do tego, co w skrócie nazywa się „demokracją ludową". Była w tej postawie tendencja do „stania na uboczu". Był chłód".

Od tego czasu w umysłach ogółu nauczycielstwa zaszły kolosolne zmiany. Już z racji wykonywania swojego zawodu nauczyciel nie mógł trwać w pozycji „stania na uboczu" tej rzeczywistości, która narzucała mu się na każdym kroku. Zaczął żywo interesować się zmianami. Przeżywał je, trwał, dyskutował, a w końcu przyjął jako własne drogowskazy w życiu swego postępowania. Rezultatem tych przeobrażeń myślowych było wprzągnięcie się w nurt życia nowej rzeczywistości, nowej idei demokratycznej, która sięgnąwszy głęboko

korzeniami w głąb myśli nauczyciela, wyzwoliła uczucia entuzjazmu dla twórczego postępu w nowych demokratycznych warunkach.

Taki był nastrój w Poznaniu na Zjeździe Delegatów Z.N.P., To też gdy kol. Dusza odczytał odręczny list Prezydenta Rzeczpospolitej Bolesława Bieruta z życzeniami dla zjazdu, delegaci stojąc oklaskiwali na cześć Głowy Państwa, a orkiestra odegrała hymn narodowy.

A gdy na salę wszedł Premier Rządu Ob. Cyrankiewicz, uczestnicy zjazdu witają go niemilknącą burzą oklasków, a zwłaszcza w tym momencie, gdy przewodniczący kol. Maj stwierdził, iż Premier Rządu przybył do nas mimo iż obciążony jest nawałem pracy. Podobnie przyjmuje sala i Ministra Oświaty d-ra Skrzeszewskiego, którego przewodniczący zjazdu wita jako starego nauczyciela-związkowca i obecnego członka Z.N.P.

Po raz pierwszy widzimy również na sali delegatów z administracji szkolnej. Tu dyrektor departamentu, tam naczelnik wydziału to znów inspektor szkolny — a wszyscy koledzy, a wszyscy związkowcy. To inny zjazd niż dotychczasowe, gdzie delegatem na sali był tylko nauczyciel. Teraz za rozwój oświaty i kultury w Polsce biorą wszyscy odpowiedzialność na swoje barki. To poczucie odpowiedzialności zbratało z sobą nie tylko uczestników na sali, ale i w towarzyskich rozmowach i gawędach wyczuwało się miły, koleżeński, związkowy nastrój. Nastrój ten wniósł swym przemówieniem kol. Maj, który w trosce o dobro oświaty, szkoły i nauczyciela wskazał drogę, po której winien kroczyć Z.N.P. Drogą tą jest idea demokracji ludowej, a w niej najistotniejszym czynnikiem to — wolny człowiek.

Aby można wziąć żywy i czynny udział w rzeczywistości polskiej trzeba stale pogłębiać swój światopogląd ludowy. Nauczyciel polski w ogromnej swej masie uznaje słuszność tej zasady i dlatego można stwierdzić, iż w okresie międzyzjazdowym nauczyciel upolitycznił się, czego najlepszym dowodem jest napływ członków Z.N.P. do partii politycznych. Tym też należy tłumaczyć, iż Koledzy Delegaci na II Walny Zjazd Krajowy, to w większości ludzie upartyjnieni. A przecież na zjeździe byli i koledzy bezpartyjni. Jakie w nich nurtowały uczucia? Nie trudno zgadnąć. Złączeni wspólną myślą i troską o lepsze jutro, biorą tak samo żywy udział w wykuwaniu lepszej doli nauczycielskiej z myślą podniesienia poziomu umysłowego dzieci

warstw pracujących. Właściwie można rzec, iż na sali obrad nie było partyjnych i bezpartyjnych — byli tylko koledzy związkowcy i dominowało jedno życzenie — postawić Ż.N.P. na twardej i dawno obranej drodze, która przyświecała pierwszemu nauczycielowi ludowemu. Na tej drodze nauczyciel polski znajdzie rozwiązanie wielu problemów, które są istotą zagadnienia nowej rzeczywistości.

W tej chwili stoimy w obliczu reorganizacji szkolnictwa. Instrukcja Ministerstwa Oświaty przewiduje 11-nią szkołę ogólnokształcącą i zawodową. Na tej samej drodze współpracy z miarodajnymi czynnikami Z.N.P. postanowił rozwiązać szereg trudnych problemów, które warunkuje życie i byt nauczyciela. Są nimi: 1) Uposażenie nauczycieli, 2) mieszkania dla nauczycieli, 3) emerytów, 4) leczenie nauczycieli, 5) organizacja wczasów, 6) Zdrowie dziecka, 7) Programy nauczania, 8) Wychowanie nowego człowieka, 9) Pomoc w kształceniu dzieci nauczycielskich, 10) weryfikacja naucz., których czasy okupacyjne zmusiły do przymusowej bezczynności, 11) Wykształcenie uniwersyteckie dla nauczycieli, i wiele innych aktualnych zagadnień, które przez Delegatów Zjazdu zostały wszechstronnie omówione i naświetlone, a które wymagają razem z podanymi oddzielnego traktowania.

Jednak nie możemy już i na tym miejscu pominąć milczeniem pierwszego zagadnienia, jakim jest uposażenie nauczycielskie. Byliśmy świadkami już wielu brzmiących nadzieją wypowiedzi.

Sprawa uposażeń nauczycieli — ten przykry zgrzyt w życiu nie schodził z ust delegatów i na zjeździe w Poznaniu. Tym razem delegaci zjazdu mogą zapewnić swoich Kolegów, z całym poczuciem odpowiedzialności i z głęboką wiarą, że Rząd zapowiedzi swoje wprowadzi w krótkim czasie w czyn. Ob. Premier Cyrankiewicz stwierdził, iż Rząd zdaje sobie sprawę, że warunki materialne, w których pracujemy, są dalekie od tego, co chcemy jak najszybciej osiągnąć. „Mogę was zapewnić — mówił Premier, że poprawa warunków materialnych szkolnictwa i życia i bytu nauczyciela jest naszą gorącą troską i konkretne formy tej poprawy są przez Rząd w opracowaniu". Oświadczenie Ob. Premiera przyjęli delegaci w Poznaniu kaskadą oklasków. Z ogromnym zainteresowaniem oczekiwał ogół nauczycielstwa składu przyszłego Zarządu Głównego Z. N. P. I słusznie, bo nie jest rzeczą obojętną, kto dzierży ster tak ideowej i do spełniania wielkich zadań powołanej rzeszy nauczycielskiej.

I delegaci również w napięciu oczekiwali wyniku narad komisji Matki. Proponowany przez komisję skład osobowy Zarz. Gł. Z.N.P. sprawił delegatom miłą niespodziankę. Na liście delegatów widniały nazwiska przeważnie znanych i wypróbowanych działaczy związkowych. Lista w składzie 55 osób przyjęta przez Delegatów gorącymi oklaskami. W czasie odczytywania nazwisk kandydatów okazało się, iż największą popularnością ciszą się Koledzy: Maj, Kuroczko, Pokora, Kwiatkowski, Kolanko, Michniewicz. Są to koledzy, którzy w większości wchodzą w skład prezydium Zarz. Gł. Z.N.P. i na nich spocznie cały ciężar prac związkowych. Powołanie związkowca na członka Zarz. Gł. Z.N.P. jest najszczytniejszym wyróżnieniem w grupie nauczycielskiej, a jednocześnie obarczeniem najwyższą odpowiedzialnością.

Delegaci na zjeździe w Poznaniu wyrazili przekonanie, iż darząc wybrany Zarząd Główny Z.N.P. całkowitym zaufaniem, oczekują zrealizowania tych wszystkich postulatów, których wprowadzenie w czyn wymaga dobro oświaty i dobro kultury polskiej.

Podkreślił to wyraźnie w swoim przemówieniu Minister dr. Skrzeszewski tymi słowy: W wielkim dziele upowszechnienia kultury i oświaty w Polsce nie może braknąć i nie braknie Związku Nauczycielstwa Polskiego. Delegaci wierzą, iż koledzy z Zarządu Głównego poświęcą swoje całe siły dla zrealizowania demokratycznych idei Z.N.P., w którym zapanuje, bez względu na przekonania polityczne równość i braterstwo.

Wszelkie prawne przeszkody dla zrealizowania tych wielu zagadnień zostały usunięte. Delegaci aprobowali uchwały powzięte przez ustępujący Zarząd Główny, a dotyczące wprowadzenia do naszej organizacji administracji szkolnej i pobieranej składki w wysokości 2% podkreślając, by na przyszłość podobne wypadki nie były precedensem do podejmowania uchwał bez zgody Walnego Zgromadzenia Delegatów.

Na tymże zjeździe w Poznaniu, z wolą delegatów, został uchwalony ogromną większością głosów nowy statut — nowa konstytucja Z.N.P. Daje on Zarz. Gł. pełnię władzy, ale jednocześnie obarcza większą odpowiedzialnością za losy naszej organizacji. Uchwalając nowy statut, nawróciliśmy do historycznej przeszłości naszego ruchu zawodowego — jak mówił kol. Maj. Ziściły się wysiłki i pragnienia

tych wszystkich postępowych działaczy związkowych, którzy długo i uporczywie dążyli do zjednoczenia ruchu zawodowego w Polsce. Dążenie to realizuje art. 5 nowego statutu, który głosi, iż Z.N.P. jest członkiem Zrzeszenia Pracowniczych Zw. Zaw. w Polsce. Również na baczną uwagę zasługuje art. 10 nowego statutu, który mówi: Związek Z.N.P. współdziała w obsadzaniu stanowisk w szkolnictwie i w administracji szkolnej, oraz w instytucjach naukowych i kulturalno-oświatowych. Artykuł ten jest konsekwencją przyjęcia do Z. N. P. administracji szkolnej. Nauczycielstwo chce w tym artykule nie tylko zespolenia wszystkich twórczych sił do podnoszenia oświaty i kultury w Polsce, ale jednocześnie zyskać możliwość sprawiedliwej oceny bardziej czynnych, twórczych jednostek naszej organizacji.

Zjazd Delegatów, w głębokiej trosce o poziom oświaty i kultury w Polsce szeroko omówił zagadnienie nauczania i wychowania młodego pokolenia. Zjazd stwierdził, iż jesteśmy w zwrotnym punkcie naszej działalności pedagogicznej, a naszym najbardziej istotnym celem jest wychowanie nowego człowieka. Jest to zadanie zaszczytne i nader odpowiedzialne, bo w ręku naszym spoczywa największy skarb społeczeństwa — dziecko polskie. Okres okupacji niemieckiej przyniósł naszej młodzieży ogromne krzywdy, tak natury moralnej jak i fizycznej. Ciężkie zatym stoją przed nami zadania, które jasno przedstawił Delegatom w Poznaniu Minister Sokorski. Mamy obowiązek uświadomić i wpoić w młodzież twórczą nadzieję i pożądanie twórczej pracy dla dobra nowej rzeczywistości. Dokonać tego możemy tylko wówczas, gdy sami pogłębimy światopogląd ludowy. Posiadamy wielką szansę historyczną — mówił Ob. Sokorski. Wiemy o tym, że te narody dźwigają się naprzód, które reprezentują postępową formę rozwoju dziejowego“. A dalej dodał: „Jeżeli potrafimy narodowi naszemu do naszej romantycznej wiary przeszczepić ideę wolności, wolności prawdziwie pojętej, to pewien jestem, że wstąpimy na czołowe miejsce wśród narodów idących po tej linii rozwoju“.

Mgr. S. Karolewski

Uroczystości 1-o Majowe w Związku Nauczycielstwa Polskiego

Akademia 1-o Majowa.

W dniu 27 kwietnia o godz. 14.30 w sali ZNP. przy ul. Śmulikowskiego Nr. 6/8 odbyła się Akademia 1 Majowa, która miała na celu podkreślenie jedności organicznej klasy robotniczej i stwierdzenie, że nauczycielstwo widzi w tym fakcie historycznym przede wszystkim interes Narodu i Państwa.

Akademię zaszczycił swoją obecnością Ob. Minister Oświaty Dr. Stanisław Skrzeszewski w asyście Dyr. Barbago, dyr. Garbowskiego i innych.

W majestatycznie czerwienią udekorowanej sali, w momencie wejścia Ministra Oświaty, orkiestra Elektrowni Warszawskiej pod batutą ob. Targowskiego rozpoczyna uroczystość odegraniem Międzynarodówki.

Po odegramym hymnie robotniczym kol. Michniewicz, zagajając Akademię, wita Ministra, przedstawicieli partii politycznych, gości, koleżanki i kolegów; podkreśla, że Zarząd Główny, Zarząd Okręgowy i Zarząd Stołeczny urządzają Akademię 1 Majową w celu podkreślenia więzów przyjaźni między nauczycielstwem, a klasą robotniczą i Związkami Zawodowymi. Radość, jaką przyżywa klasa robotnicza jest radością całej inteligencji pracującej.

Na przewodniczącego Akademi kol. Michniewicz proponuje kol. Prezesa ZNP. Kaźimierza Maja, który z kolei zaprasza do prezydium następujących kolegów: Chróścickiego, Duszę, Kuroczkę, Pola, Kwiatkowskiego, Dworakowskiego, Jankowską, Świdwińskiego, Pokorę i Wojtyńskiego.

Przewodniczący udziela głosu nestrowi ruchu nauczycielskiego, kol. Stanisławowi Świdwińskiemu, (PPS).

Mówca w dobitny sposób charakteryzuje czterdziestoletnią walkę Związku Nauczycielstwa Polskiego z obozem reakcji i wykazuje załamania przywódców ZNP. w pewnych okresach, a szczególnie w okresie sanacji.

Dziś dopiero się odradzamy, o czym świadczy obchód 1 Maja w sali ZNP.

Z kolei przewodniczący udziela głosu długoletniemu działaczowi ZNP. i byłemu więźniowi Berezy Kartuskiej kol. Kuroczce (PPR.), który omawia sytuację polityczną na całym świecie i w Polsce.

Następnie kol. Michniewicz odczytuje następującą rezolucję:

1. Nauczycielstwo zorganizowane w ZNP. zakłada najbardziej stanowczy protest przeciwko podżegaczom wojennym, przeciwko tym, którzy zapomnieli, co przeżywała ludzkość w ostatniej wojnie, co przeżywały narody, co przeżywaliśmy my jako Polacy.

2. Jedynie na narodach słowiańskich, na narodach demokracji ludowej, a w szczególności na Rosji Radzieckiej winien być wsparty sojusz w walce z inperializmem anglo-amerykańskim i popieranym przez niego germanizmem.

3) Konsolidację klasy robotniczej i dążenie do organicznego połączenia dwóch największych partii robotniczych tj. Polskiej Partii Socjalistycznej i Polskiej Partii Robotniczej nauczycielstwo w ZNP. wita z entuzjamem i uznaje je jako fundament państwa i narodu.

4) Na nowych drogach rozwoju w Polsce Demokracji Ludowej podejmuje walkę o rozszerzenie i pogłębienie demokratycznych tradycji w ramach ZNP. i prowadzenie ofenzywy ideologicznej wraz z całym obozem postępu przeciw reakcji społecznej i klerowi pozostającemu w jej służbie.

Po przemówieniach i przyjęciu rezolucji odbył się koncert i recytacja w wykonaniu ob. Wyrzykowskiego, artysty scen polskich i kol. Kiełbińskiego.

Na zakończenie orkiestra odegrała wiązankę rewolucyjnych pieśni robotniczych.

Uroczystości obchodu 1 Maja.

W tegorocznym święcie 1 Majowym cały świat pracy wraz z partiami robotniczymi i chłopskimi, Związkami Zawodowymi manifestował swoje głębokie przywiązanie do nowych reform społecznych, do Polski Ludowej, do demokracji Ludowej.

Nauczycielstwo Warszawskie zorganizowane w ZNP. brało udział w Święcie Majowym z dzielnicami partyjnymi. Hasła wysunięte przez naucz. były następujące:

„Oświata i Kultura dla mas, „chłop — robotnik i nauczyciel to potęga Polski Ludowej".

„Niech żyje upowszechniona Kultura i Oświata" itp.

W pochodzie 1 Majowym reprezentowane były następujące ogniska: Ognisko ZNP. Uniwersytetu Warszawskiego, Ognisko ZNP. Wola - Ochota, Ognisko ZNP. — Praga - Centralna, Ognisko ZNP. — Mokotów, Ognisko ZNP. Grochów, Ognisko ZNP. Zoliborz, Ognisko ZNP. Bródno, Ognisko ZNP. — Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego oraz inne.

Zarząd Główny, Zarząd Okręgowy i Zarząd Stołeczny ZNP. wraz ze sztandarem zgromadzili się przed W.R.Z.Z., skąd wraz z innymi Związkami Zawodowymi wymaszerowali na plac Zwycięstwa.

W dniu 30 kwietnia br. odbyły się akademie w Ministerstwie Oświaty i Kuratorium Okręgu Warszawskiego. Przemawiali kol. Trojanowski i kol. Dworakowski.

Zarząd Oddziału Stołecznego i Komitetu Ochodu 1 Majowego ZNP. dziękuje kol. kol. za masowy udział w tegorocznym obchodzie 1 Majowym.

Zabawa Ogniska Ministerstwa Oświaty w sali Z. N. P.

W dniu 1 maja o godz. 20 wieczorem odbyła się zabawa taneczna, urządzona przez Ognisko ZNP. przy Ministerstwie Oświaty.

Zabawę zaszczycił swoją obecnością Ob. Minister Oświaty dr. Stanisław Skrzeszewski.

Odbyły się produkcje chóru kolegów z Łowicza i gawędy łowickie.

W miłym nastroju goście i kol. członkowie ZNP. bawili się do późnych godzin wieczornych.

Z frontu walki o pokój powszechny i zwycięstwo zasad braterstwa

Ustrój państw kapitalistycznych pozwala rozwijać się wszelkiego rodzaju uciskowi i przemocy człowieka nad człowiekiem. Byliśmy tego świadkami w czasach ostatniej wojny, gdy płonęły piece krematorium, a rasa czy wyznanie decydowały o życiu wielu wartościowych i twórczych jednostek.

Dlatego z radością należy stwierdzić rozwój instytucji, której głównym celem jest walka z rasizmem i wychowanie nowego człowieka, dostosowanego do warunków życia współczesnego, a pozbawionego przesądów rasowych i nacechowanego życzliwością człowieka do człowieka. Taką instytucją jest bezsprzecznie Liga do Walki z Rasizmem.

W dniach 25 i 26 kwietnia rb. odbył się w stolicy w sali obrad Centralnego Urzędu Planowania — Pierwszy Ogólnopolski Zjazd delegatów wszystkich województw. Miał on na celu uzyskanie obrazu całości prac, oraz przedyskutowanie założeń ideologicznych i rozwojowych Ligi do Walki z Rasizmem. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele Władz państwowych, partii politycznych, Związku Nauczycielstwa Polskiego i innych organizacji społecznych. Imieniem francuskiego ruchu oporu powitał zjazd, przebywający w stolicy ob. Frydman, oraz imieniem T-wa Przyjaźni Palestyńsko - Polskiej — ob. dr. Kramer. Referat ideologiczny wygłosił ob. poseł Górecki Juliusz. Liga do Walki z Rasizmem stawia sobie za cel główny wyzwolenie człowieka z pod przesądów rasowych i wyznaniowych. Teorie rasistowskie, faszyzm i nacjonalizm propagują brutalną siłę w kształtowaniu się stosunków między narodami. Liga do Walki z Rasizmem walczy o zasady braterstwa i o pokój powszechny.

Profesor Uniwersytetu Krakowskiego dr. Stołychwo przedstawił w swym referacie cały bezsens i szkodliwość twierdzeń pseudonaukowych teorii rasistowskich.

Dostosowanie założeń wychowawczych i należyte użytkowanie przemian społecznych dla wychowania aktywnego współczesnego człowieka winno być jedną z podstawowych prac Ligi do Walki z Rasizmem, a w szczególności Sekcji Wychowania Młodzieży. Referat z tego zakresu wygłosiła ob. Wiktoria Czabakowa — członek Prezydium Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego.

W drugim dniu obrad dyrektor departamentu Szkół Wyższych Ministerstwa Oświaty dr. Michajłow wygłosił referat na temat „Imperializm, ucisk narodowy i kolonialny".

Po każdym referacie odbywała się ożywiona dyskusja. Wypowiedzi obecnych wskazywały na konieczność walki z wszelkimi przejawami antysemityzmu, jakie mogą być zaobserwowane oraz zwrócenie bacznej uwagi na wychowanie młodzieży.

Pod koniec obrad odbyły się wybory nowego Zarządu i Władz Naczelnych.

Obecnie Liga do Walki z Rasizmem wstąpiła w następny okres swych prac.

Cz.

Święto ludowe

W dniach 16 i 17-go odbywały się w całym kraju uroczyste obchody Święta Ludowego, którego termin zgodnie z tradycją wytworzoną przez ruch ludowy przypada na Zielone Święta.

Święto ludowe organizowane było w tym roku przez Komitety stworzone wspólnie przez obie partie chłopskie, tj. Polskie Stronnictwo Ludowe i Stronnictwo Ludowe. Jest to jedno z pierwszych wspólnych poczynań po podpisaniu umowy o współpracy obydwóch stronnictw chłopskich, co dokonane zostało w sposób uroczysty w dniu 9 maja b. r. w Warszawie.

Licznie zebrane masy chłopskie na obchodach powiatowych i wojewódzkich manifestowały w tym dniu na rzecz pokoju, solidarności chłopów i robotników, oraz zwiększenia wydajności pracy w rolnictwie.

Na wszystkich obchodach przemawiali przedstawiciele obu partii chłopskich. Wśród głównych mówców byli i działacze nauczycielscy jak np. kol. kol. Kazimierz Maj, który przemawiał w Gdańsku, Teofil Popławski — w Koronowie, Wawrzyniec Dusza w Mławie, Czesław Wycech — w Zamościu.

Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego dla zadokumentowania swego stosunku do ruchu chłopskiego przeznaczył 100.000.— zł na Dom Chłopa w Warszawie.

Przydział mieszkań

W związku z przekazaniem 60 mil. zł Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej otrzymamy mieszkania o ogólnej powierzchni 2400 m². W mieszkaniach tych będziemy mogli umieścić 60 rodzin, licząc przeciętnie 40 m² na rodzinę. Gotowe mieszkania będą przydzielane w jesieni bieżącego roku. Podań o mieszkania dotąd wpłynęło ponad czterysta. Powstaje teraz pytanie: Komu ze zgoszonych kolegów przydzielić mieszkanie? Jest to zadanie bardzo trudne. Postanowiono

kierować się następującą zasadą: Wybrać ze zgłoszonych tych, którzy znajdują się w najtrudniejszych warunkach mieszkaniowych. A jakież to są te najgorsze warunki mieszkaniowe? Wyliczę niektóre z nich: Rodzina składająca się z 4-ch osób (w tym 2 dzieci w wieku 4—6 lat, zagrożone gruźlicą) mieszka w wilgotnej jednoizbowej suterenie; rodzina składająca się z trzech osób: matka nauczycielka przychodzi na noc do składziku przy sklepie spożywczym, a dwoje dzieci — uczniowie szkół średnich — nocuje u znajomych; nauczycielka po 35 latach pracy zajmuje „służbowy" kąt o powierzchni 3 m^2 po dawnej służącej z przebitym w ścianie oddzielnym wyjściem na korytarz naprzeciwko ogólnej ubikacji; młoda koleżanka (studentka) rozkłada łóżko polowe na noc w jednej z klas szkoły, w której uczy. Podobnych warunków mieszkaniowych nauczycieli warszawskich nie będziemy przytaczali więcej, gdyż przykro jest nam o tym pisać.

Przykro nam, że nauczyciele, o których pracy mówi się wiele, nie żałując słów pochlebnych, „mieszkają" w takich warunkach.

Wprawdzie otrzymaliśmy 60 mil. zł. z Ministerstwa Odbudowy na mieszkania dla nauczycieli, jednak wobec koniecznych potrzeb jest to bardzo mało. Dlatego też występujemy do odnośnych władz w dobrej wierze o dalsze i większe sumy, za pomocą których będziemy mogli zaopatrzyć większą część kolegów w mieszkania.

Aby pierwszy przydział mieszkań był możliwie najbardziej sprawiedliwy, to znaczy by mieszkania otrzymali rzeczywiście znajdujący się w najgorszych warunkach, została powołana specjalna komisja mieszkaniowa. W skład tej komisji wchodzą kol. kol. Chróścicki B. — prezes, Leszek J. przewodniczący Wydziału Prawno-Ekonomicznego, Kokoszczyński B. — kwatermistrz, Rydygierowa J. i Rosiński J.

Powołana komisja rozpatrzy wszystkie podania, następnie dokona oględzin mieszkań i po tym ustali listę kandydatów na mieszkania. Lista taka zatwierdzona przez Zarząd Oddz. St. przesłana zostanie Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, która przedłożonych kandydatów przyjmie na swoich członków. Każdy z przyjętych członków sprawy finansowe będzie załatwiał bezpośrednio z W.S.M.

Wszelkich informacji w sprawach mieszkaniowych udziela kwatermistrz w piątki w godzinach od 12 do 15-ej.

B. Kokoszczyński

Kronika

Sprawy organizacyjne po wyborach odbytych w dniu 21.III.1948 r.

Celem zorientowania Kolegów w pracach Oddziału Grodzkiego i ułatwienia kontaktu z poszczególnymi wydziałami, podajemy ogólny zakres prac, który w ustalonym podziale przedstawia się następująco:

1) Wydział Organizacyjny:

Prezes Oddz. Grodz. B. Chróścicki przyjmuje interesantów codziennie od godz. 12—14 (oprócz czwartku).

Przew. Karolewski Stanisław — godziny przyjęć: środa 12—14 i sobota 11—13.

Zastępca: Egerowa Ewa — przyjmuje: wtorek 13—15 i czwartek 13—15.

W zakres prac wydziału wchodzą następujące czynności:

1) prowadzenie biura Oddziału Grodzkiego,
2) sprawy organizacyjne ognisk, sekcji, koła Kier. i Dyrek.
3) koordynacja prac wydziału,
4) utrzymanie kontaktu z Warsz. Radą Zw. Zaw.,
5) administracja „Głos Warszawski".

Ad 5. Powołano wykonawczy Komitet Redakcyjny w składzie: Staszewski, Karolewski, Egerowa, Michniewicz i Grabowski. Na Redaktora powołano Staszewskiego Kazimierza.

2) Wydział Pedagogiczny:

Przew. Staszewski Kaz. — godz. przyjęć: piątek 13—14 i wtorek 13—14.
Zastępca: Starościakowa Helena — godz. przyjęć wtorek 12—15.

Wydział Pedagogiczny przepracowywuje następujące zagadnienia:
1) pedagogiczne,
2) organizację konferencji rejonowych,
3) organizację wycieczek i kursów,
4) akcję kulturalno-oświatową w świetlicach Z.N.P.

3) Wydział Pracy Społecznej:

Przew. Michniewicz Jerzy — godz. przyjęć: wtorek, czwartek 11—13.
Zastępca: Zawojska Irena — godz. przyjęć: piątek 12—14.

Wydział Pracy Społecznej utrzymuje kontakty z organizacjami społecznymi i rozwiązuje aktualne zagadnienia. W szczególności Wydział utrzymuje kontakty:

1) z organizacjami społecznymi,
2) z partiami politycznymi,
3) z Dzielnicowymi Radami Narodowymi,
4) z Komisją Opiek Szkolnych,
5) prowadzi referat kobiet.

4) Wydział Prawny:

Przew. Leszek Jan — godz. przyjęć: piątek 17—19,
Zastępca: Pawuła Maria — godz. przyjęć wtorek 17—19.
Wydział Prawny rozwiązuje następujące zagadnienia:
1) udziela informacji z dziedziny praw i stosunków służbowych,
2) organizuje pomoc przed Komisjami Dyscyplinarnymi,
3) udziela wyjaśnień w toku spraw służbowych i osobistych u władz I i II instancji.

Przy Wydziale pracuje Komisja Mieszkaniowa, której kwatermistrzem jest Kokoszczyński Bolesław. Do kol. Kokoszczyńskiego należy zwracać się piśmiennie lub osobiście we wszystkich sprawach kwaterunkowych i mieszkaniowych w każdy piątek godz. 12—15.

5) Wydział Samopomocy:

Przew. Pogorzelski Kacper — godz. przyjęć: poniedziałek 16—18,
Zastępca: Kasperowicz Helena.
Do zadań tego wydziału należy:
1) podział funduszów osobom najbardziej potrzebującym,
2) przydział kwot sierotom i wdowom zmarłych czł. Oddziału,
3) czuwanie nad akcją Kasy Samopomocy Koleżeńskiej, której przewodniczy kol. Jarczyński,
4) sporządzanie rozdzielników wraz z wydz. gospod. dla przydzielonych artykułów przez W. Radę Zw. Zaw.

6) Wydział Wczasów:

Przew. Rysiński Jan — godz. przyjęć: środa 13—15,
Zastępca Dobrowolska Maria — godz. przyjęć: poniedziałek 14—16,
Organizuje:
1) wczasy w okresie wakacyjnym według ustalonego rozdzielnika,
2) urządza wczasy wypoczynkowe w gmachach szkolnych w miejscowościach letniskowych.

Akcję wczasów prowadzi wydział na zlecenie Zarządu Głównego Z.N.P. i w porozumieniu się z Warsz. Radą Zw. Zaw.

7) Wydział Finansowy:

Przew. Dalba Bolesław — godz. przyjęć: piątek 13—15,
Zastępca: Grabowski Józef — godz. przyjęć: sobota 13—14.
Do prac wydziału należą:
1) sprawy buchalterii,
2) czuwanie nad ogólną gospodarką finansową wydziałów,
3) współpraca z Komisją Rewizyjną.

8) Wydział Gospodarczy:

Przew. Gromelski Kazimierz — godz. przyjęć: piątek 13—14,
Zastępca: Podgórska Irena — godz. przyjęć piątek 17—19.

Działalność wydziału przejawia się w następujących czynnościach:

1) wykupuje i rozdziela uzyskane przydziały,

2) prowadzi akcję mającą na celu uzyskanie pomocy materialnej dla nauczycielstwa,

3) prowadzi księgi inwentarzowe,

4) czuwa nad całością inwentarza Oddziału.

Sekcję szkół średnich ogólnokształcących prowadzi Szumański Józef — godz. przyjęć: piątek 12—15.

Sekcję przedszkoli prowadzi Szulc Wiktoria — godz. przyjęć: piątek 12—14. W każdy piątek począwszy od godz. 14 Prezydium Zarządu Oddziału odbywa swoje posiedzenia.

W miarę potrzeby Prezydium Zarządu Oddziału zwołuje plenarne posiedzenia Zarządu Oddziału, w skład którego wchodzą również wszyscy przew. Ognisk.

Bilety kinowe i teatralne:

Akcję wykupu i rozprowadzenia biletów do kin i teatrów prowadzi kol. Kinach Edward — urzęduje: wtorek, czwartek i sobota: w godzinach 12—14.

Z Sekcji Szkolnictwa Średniego Ogólnokształcącego

W auli Państwowego Liceum im. Władysława IV dnia 6 maja rb. odbyło się Walne Zebranie Stołecznej Sekcji Szk. Śr. Og. Przewodniczył kol. J. Szumański, który po zagajeniu zebrania zaproponował zmianę porządku dziennego, co zostało zaaprobowane przez zebranych. Wobec tego zapowiedziany punkt 4—7 dotyczący sprawozdania i wyborów Zarządu Sekcji został odłożony do najbliższego walnego zebrania.

Jako motywy podał przewodniczący zmiany, które w najbliższym czasie dokonają się w Z.N.P. z powodu wyboru nowego Zarządu Głównego i zmiany Statutu.

Zapowiedziany referat „Sytuacja szkoły średniej" wygłosiła kol. dr. Z. Bastgenówna. W dyskusji wypłynęły 3 wnioski następującej treści:

1. W związku z reformą szkolną należy troszczyć się, aby na terenie Warszawy na danym stopniu nauczania był odpowiednio przygotowany nauczyciel, tzn. aby ze szkół podstawowych zostali wycofani nauczyciele z wyższym wykształceniem i przeniesieni do szkoły średniej i odwrotnie: niewykwalifikowani — ze szkół średnich do podstawowych.

2. Stanowiska kierownicze powinny być obsadzone przez nauczycieli z wyższym wykształceniem.

3. Organizowanie szkół jednolitych powinno odbywać się w ścisłej współpracy z odpowiednimi komórkami terenowymi Z.N.P.

Zagadnienie dalszego istnienia Sekcji omówił kol. dr. Z. Usarek, przew. Głównej Sekcji. Oczywiście z przemówienia referenta wynika, że losy Sekcji będą zdecydowane w zależności od nowego statutu uchwalonego na sprawozdawczym Zjeździe Delegatów Związku w Poznaniu. Mimo to zebrani bio-

rąc pod uwagę ujednolicenie szkolnictwa ogólnokształcącego wyrazili dezyderat, aby Sekcja istniała do momentu całkowitego scalenia szkół, a jak doświadczenie poucza, — utrzymanie Sekcji w ogóle było by bardzo pożądane.

3. Z kolei przewodniczący podał do wiedomości zebranych, iż Sekcja Główna, wykorzystując okazję z powodu zjazdu wydziałów ekonomicznych w KCZZ zgłosiła kilkanaście wniosków w sprawie poprawy bytu nauczyciela czynnego i emerytowanego.

W związku ze zmianą zarządu Oddziału Stołecznego przewodniczący podkreślił następujące okoliczności:

a) w zarządzie obecnie bierze udział w pracach 5—6 przedstawicieli szkolnictwa średniego wobec 1—2 w dawnym zarządzie;

b) nowością jest powołanie wydziału prawnego, którego kierownik, kol. Leszek zapowiada energiczne załatwianie (szczególnie kłopotliwych) wszystkich spraw koleżeńskich,

c) również obiecująco zapowiada się nowoutworzony wydział wczasów.

W związku z trudną sytuacją mieszkaniową został zgłoszony i przyjęty wniosek o szybszą i sprawniejszą budowę mieszkań dla nauczycieli.

W sprawie ustalenia płac w szkolnictwie prywatnym i wieczorowym podzielił się wiadomością, iż czynione są usiłowania (nb. owocne), aby nie było w sposobie honorowania krzywdzących dowolności.

Do wszystkich kolegów przewodniczący zwrócił apel o zgłaszanie swych ofert na zajęcia popołudniowe. W tym celu należy wypełnić formularz-ofertę w piątek w Oddziale Stołecznym, w godz. od 13 do 15. Przyjmowane będą zgłoszenia kolegów tylko z pełnym wyższym wykształceniem, albowiem takie wymagania stawiają poszukujący kandydatów.

Sekcja Stołeczna współdziałała przy organizowaniu Spółdzielni Samopomocy Nauczycielskiej (Oddział Warszawski). Przewodniczący biorąc pod uwagę korzyści z tego tytułu zaapelował o zapisywanie się lub dopłacanie do wysokości pełnego udziału (1000 zł) w biurze Spółdzielni przy ul. Smulikowskiego 6/8, IV piętro. Wszelkie zażalenia na nieodpowiednie funkcjonowanie sklepów nauczycielskich należy kierować na ręce przewodniczącego Sekcji. Przy sposobności przew. zakomunikował, że wszelkie sprawy personalne, zgłoszone do Sekcji, dzięki przychylnemu ustosunkowaniu ob. ob. nacz. Jankowsskiej i nacz. Matkowskiego zostały bez wyjątku załatwione pozytywnie i szybko. Przew. zwraca się do ogółu koleżeńskiego o zgłaszanie artykułów do naszego „Głosu Warszawskiego".

Na zakończenie Walnego Zebrania Zarząd Sekcji zgłosił następujące wnioski, które zostały przyjęte:

1) uciążliwa staje się nawałnica okólników i wszelkiego rodzaju kwesta wśród młodzieży szkolnej,

2) upraszamy o przywrócenie etatu 18-godzinnego,

3) nauczyciel wysłużony powinien mieć prawo awansu do IV kategorii (zwłaszcza z wyższym wykształceniem),

4) prosimy o wydanie zarządzenia zaliczającego do emerytury lata pracy w tajnym nauczaniu,

5) nauczyciel w wieku emerytalnym, (tzn. któremu przysługuje wysłużona emerytura) powinien mieć poważną zniżkę godzin etatu,

6) upraszamy o wczasy w dostatecznej ilości w ciągu całego roku dla pracownika, a nawet i dla jego rodziny,

7) proponujemy wymianę kulturalno-oświatową z innymi państwami, a szczególniej ze słowiańskimi. *J. S.*

Sekcja Szkolnictwa Zawodowego

Zarząd Sekcji Szkolnictwa Zawodowego Oddział Stołeczny Z.N.P. komunikuje, że na zebraniu w dniu 29.IV.1948 r. Zarząd ukonstytuował się w sposób następujący.

1. Przewodniczący kol. Kruszyńska Stefania,
2. V. przewodnicz. kol. Welder,
3. Sekretarz kol. Broderkówna Stanisława,
4. Zastępca kol.
5. Wydz. ped. zast. kol. Trojanowski,
6. Wydz. Pr. Spol. i wczasów kol. Janicka M.,
7. Wydział finans. kol. Sieradzki Aleksander,
8. Komisja dyrektorów kol. Makowski,
9. Komisja Nauczycieli Zawodu przew. kol. Janicki W.

Równocześnie Zarząd Sekcji przysłał skład Zarządu Komisji Nauczycieli Zawodu ukonstytuowanego w dniu 18.IV.48 r.:

1. Przewodniczący kol. Janicki Władysław,
2. V.-przewodniczący kol. Podmiotko Filip,
3. Sekretarz kol. Sieradzki Aleksander,
4. Skarbnik kol. Dalba Bolesław,
5. Członkowie: kol. Wyszyński Stanisław i kol. Osiński Roman.

Sprostowanie

W związku ze sprawozdaniem Ogniska Śródmieście, umieszczonym w numerze 3 (122) „Głosu Warszawskiego" Dzielnicowa Rada Narodowa Warszawa Śródmieście przesyła następujące sprostowanie:

Przewodniczącą Komisji Kult. Ośw. Dzielnicowej Rady Narodowej Śródmieście jest Ob. Natalia Danielowa, a funkcję sekretarza Komisji Kult. Ośw. pełnią członkowie w kolejności.

Zarząd Oddziału w nowym pomieszczeniu

W połowie maja rb. Zarząd Oddziału Stołecznego Z.N.P. przeniósł się do nowego pomieszczenia w gmachu Z.N.P. przy ul. Smulikowskiego 6/8. Zajęto czteropokojowy lokal na II piętrze w sąsiedztwie dawnego lokalu. Większy lokal umożliwił poprawienie warunków pracy pracowników biurowych Oddziału, urządzenie własnego pokoju dla Prezydium oraz przygotowanie poczekalni dla interesantów. W dalszym ciągu Oddział nie posiada sali konferencyjnej na większe posiedzenia, oraz własnej sali zebrań. Dla tych celów za każdym razem Zarząd uzyskuje pomieszczenie od Zarządu Głównego. Dla nowego lokalu zakupiono dodatkowe umeblowanie.

Wieczór Autorski Władysława Broniewskiego

W ramach współpracy z Centralnym Klubem Nauczycielskim Wydział Pedagogiczny Oddziału Stołecznego Z.N.P. urządził w niedzielę dnia 9 maja w sali kolumnowej Klubu Wieczór Autorski Władysława Broniewskiego, laureata Nagrody Literackiej Łodzi.

Wieczór zgromadził z górą 200 osób.

Poetę powitał w serdecznych słowach prof. Doroszewski, prezes Klubu, a słowo o twórczości Broniewskiego w różnych okresach jego życia wygłosił Kazimierz Staszewski, przew. Wydz. Pedagogicznego Oddziału Stołecznego. Po czym Poeta recytował w trzech częściach programu swoje utwory. Poszczególne części programu łączone były muzyką. Po zakończeniu recytacji złożono Poecie serdeczne podziękowanie za kontakt z nauczycielstwem związkowym, a panie wręczyły mu kwiaty. Na miejscu czynny był kiosk Naszej Księgarni, sprzedający tomiki poezji Broniewskiego. Zakupiono około 70 książek, które Poeta uświetniał swymi autografami.

Wybitny gość pozostał jeszcze dłuższy czas w sali klubowej między nauczycielstwem przy czarnej kawie.

Impreza pozostawiła na wszystkich bardzo miłe wrażenie. Poeta dziękował organizatorom Wieczoru za miłe przyjęcie.

Z działalności grupy geografów ZNP

Już w roku ubiegłym Wydział Pedagogiczny Oddziału Stołecznego Z.N.P. przy wybitnej współpracy kol. instr. Janiny Jasiobędzkiej przeprowadził próbę zorganizowania zespołu nauczycieli geografii w szkołach warszawskich, którzy gotowość takiego zespolenia ujawnili na konferencjach rejonowych Z.N.P. Zorganizowano dla tych nauczycieli cykl wykładów prof. Gustawa Wuttkego na temat: Dydaktyka geografii. Kurs ten zgromadził około 60 słuchaczy, którzy z dużym poświęceniem uczęszczali na wykłady, mimo, że lokal dla wykładów był kilkakrotnie zmieniany.

W bieżącym roku szkolnym podjęto nowy cykl wykładów prof. Wuttkego. Zeszłoroczna grupa nauczycieli zespoliła się mocno i organizuje coraz to nowe imprezy z zakresu swoich zainteresowań. Podjęto cały szereg wycieczek krajoznawczych, prowadzonych przez prof. Wuttkego, instr. kol. Jasiobędzką, oraz kol. Balińską-Wuttkową. Wycieczki te gromadzą obecnie nie tylko uczestników cyklu wykładów z zakresu geografii, ale także innych nauczycieli, którzy z zainteresowań zwiedzają piękne partie Warszawy i okolic.

Plan tych wycieczek przedstawiał się następująco:

18 kwietnia — Bielany, prowadzili prof. Wuttke i kol. Balińska-Wuttkowa.

25 kwietnia — Góra Kalwaria i Czersk — prow. prof. Wuttke.

2 maja — Wilanów — prow. kol. instr. Jasiobędzka.

26—29 maja — wycieczka w Góry Świętokrzyskie (finansowana częściowo przez Ministerstwo Oświaty).

13 czerwca — Natolin, siedziba letnia Prezydenta Rzeczypospolitej.

Ostatnie wykłady prof. Wuttkego odbyły się w dniach 5 i 12 czerwca rb. w szkole przy ul. Woronicza 8 na Mokotowie, godz. 18. Tamże kol. Jasiobędzka będzie udzielała informacji w sprawie wycieczek.

Prace prof. Wuttkego i kol. instr. Jasiobędzkiej witamy z całym uznaniem. Wykazuje ona, że nawet w trudnych warunkach warszawskich można zgrupować do realnej roboty liczny zespół ludzi, którzy poza zajęciami szkolnymi w ciągu całego roku potrafią dla pogłębienia swych wartości intelektualnych pracować z oddaniem.

Podwieczorek ZNP przy mikrofonie

Pierwszy podwieczorek Polskiego Radia przy mikrofonie dla członków Stołecznego Oddziału Z.N.P. odbył się w wielkiej sali zjazdowej Z.N.P. w niedzielę, dnia 21 marca rb. Zgromadził on około 500 osób.

Nauczycielstwo z zainteresowaniem wysłuchało bogatego programu audycji i śledziło technikę transmisji radiowej.

Po podwieczorku w sali kolumnowej Klubu odbyła się herbatka towarzyska. Imprezę zorganizowała Komisja Towarzyska Wydziału Pedagogicznego Oddziału Stoecznego Z.N.P.

Z życia Wydziału Pracy Społecznej

Przewodniczącym Wydziału Pracy Społecznej Oddz. Stołecznego Z.N.P. na Walnym Zgromadzeniu został wybrany kol. Jerzy Michniewicz, zastępcą kol. Irena Zawojska.

Wydział Pracy Społecznej ustalił następujący plan pracy na okres 2-miesięczny tj. okres przed zamianą Oddziału Stołecznego na Okręg.

1. Urządzenie Akademii 1 Majowej.
2. Zorganizowanie obchodu 1 Majowego.
3. Współpraca z Radą Związków Zawodowych. z
4. Współpraca z Komisją Opiek Szkolnych.
5. Organizacja Referatu Kobiecego.
6. Konferencje radnych Dzielnicowych i Stołeczn. R. N.
7. Rozdział resztówek zapoczątkowany przez poprzedni Zarząd.
8. Współpraca z partiami politycznymi.
9. Opracowanie regulaminu Wydziału.
10. Kursy szkoleniowe.
11. Kontakt z ruchem spółdzielczym.
12. Opracowanie budżetu Wydziału.
13. Konferencja z przewodniczącymi.
14. Współpraca z Ligą do Walki z Rasizmem.

W poprzednim okresie Wydział Pracy Społecznej obejmował i działalność Samopomocową — obecnie stworzono dla spraw wspomnianych „Wydział Samopomocy" ze względu na szczególne znaczenie tego wydziału, jak również na lepsze zorganizowanie tej pracy.

Druga ogólnowarszawska konferencja rejonowa ZNP

W dniu 28 kwietnia rb. odbyła się w Warszawie druga ogólnowarszawska konferencja rejonowa Z.N.P. w oparciu o 6 rejonów konferencyjnych Z.N.P., 14 Ognisk Naukowo-Dydaktycznych, zorganizowanych przez Kuratorium, oraz 8 specjalnych punktów konferencyjnych, powołanych dodatkowo przez Wydział Pedagogiczny oraz Sekcje Zawodowe Oddziału. Łącznie działało 28 punktów konferencvjnych. Dwa z tych punktów skupiły zbyt małą liczbę zainteresowanych nauczycieli i w przyszłości ich działalność musi być na nowo przepracowana. Wszystkie inne punkty pracowały sprawnie przy dużym zainteresowaniu zgromadzonych nauczycieli.

Węzłem łączącym wszystkie punkty konferencyjne był odczyt radiowy ppłk Mieczysława Piątkowskiego na temat Służby Polsce. Kuratorium O.S.W. wykorzystało odbywającą się konferencję dla poinformowania nauczycielstwa Stolicy o projektach przeorganizowania naszego szkolnictwa ogólnokształcącego w roku szkolnym 1948—49. Wydelegowani przez Kuratorium referenci na wszystkich punktach wygłosili krótkie referaty informacyjne i udzielali wyjaśnień na stawiane zapytania.

Zebranie Koła Kierowników Szkół Powszechnych

Zebranie koła kierowników Szkół powszechnych

W środę dnia 2 czerwca w Leśnej Podkowie odbyło się Walne Zgromadzenie Koła Kierowników Oddziału Stołecznego Z.N.P.

Było to zebranie sprawozdawcze, na które poza kierownikami szkół przybyli goście w osobach Prezesa Oddziału kol. B. Chrościckiego, przedstawiciela Sekcji Szkolnictwa Powszechnego Z.N.P. kol. Kaweckiego, inspektora szkolnego kol. Szczepana Kowalczyka, zastępców inspektora szkolnego, przedstawicieli Zarządu Miejskiego w osobach nacz. Łuczyńskiego i J. Juszczyka

Kierownicy warszawskich szkół powszechnych zgromadzili się niemal w komplecie.

Przewodniczący Koła kol. S. Dobraniecki na wstępie zebrania powitał gości oraz członków Koła, przyczym zebranie przystąpiło do wysłuchania referatu kol. K. Staszewskiego na temat niedomagań szkoły powszechnej w roku minionym.

Na wstępie referent omówił zagadnienie utworzenia na początku roku szkolnego obwodów szkolnych dla szkół powszechnych. Obwody te utworzono bez zgody zainteresowanych kierowników szkół Najczęściej nie wiążą się one terenowo ze szkołą. Dla przykładu podano, że szkoła Nr 51 ze swego obwodu ma tylko 82 dzieci, zaś 480 spoza obwodu. Stan taki powoduje ogromny napływ interesantów do kancelarii szkolnej, obowiązek wypisywania setek zaświadczeń dla innych szkół, jak również dla uczniów własnej szkoły, gdyż muszą się oni wykazać innej szkole, że spełniają obowiązek szkolny. Stan ten wymaga szybkiej zmiany. Nowe granice obwodów muszą być uzgodnione z zainteresowanymi kierownikami szkół.

Następnie referent na przykładzie miesiąca września i października wykazał tok prac kierownika szkoły. Wstępny okólnik organizacyjny Inspektoratu zalecił rozpoczęcie normalnych zajęć szkolnych w dniu 4 września. Ale cały szereg okólników, który napłynął do szkoły w pierwszych dniach września, inicjuje liczne uroczystości, pogadanki, zbiórki, które wykolejają normalny tok pracy. Z wszystkich tych czynności kierownicy są obowiązani składać pisemne sprawozdania, co niepotrzebnie zwiększa prace kancelaryjne. Szkoła broni się przed zakłóceniem normalnego toku prac, lecz bezskutecznie. A przecież dobrze zorganizowana systematyczna praca szkolna wyrabia w uczniach tak ważną cechę charakteru, jak rzetelność, obowiązkowość, pracowitość. Podany przykładowo wykaz ważniejszych okólników, otrzymanych przez szkoły w miesiącu wrześniu i październiku 1947 r. zilustrował rozmiary napływającej z zewnątrz inicjatywy, utrudniającej szkole normalną robotę. W skali całorocznej do czerwca 1948 roku możemy zanotować następujące zbiórki przeprowadzone w szkołach powszechnych w okresie 1947—48 roku: na Tow. Burs i Stypendiów, C.K.O.S. na gwiazdkę dla dzieci (z utworzeniem w szkole lokalnego komitetu), na odbudowę Warszawy, Opłatek symboliczny, C.K.O.S. na święcone dla dzieci (wraz ze zbiórką uliczną), na akcję przeciwgruźliczą, na Tow. Przyjaciół Żołnierza (dwa razy), na Chłopskie Tow. Przyjaciół Dzieci, na Święto Oświaty (z utworzeniem w szkole Komitetu lokalnego), dwie zbiórki złomu, jedna makulatury, razem trzynaście zbiórek w ciągu dziewięciu miesięcy.

Każda zbiórka powoduje zamieszanie w pracy szkolnej, odrywanie dzieci od normalnych prac, a kancelarii przysparza moc pracy różnego typu.

W tym samym okresie szkoła zobowiązana była zorganizować następupujące uroczystości, wymagające przygotowania programu artystycznego, referatów, przerwanie normalnych zajęć: Rozpoczęcie roku szkolnego, Święto Lotnictwa, dzień wymiany kulturalnej polsko radzieckiej, rocznica Lenino, rocznica uwolnienia Warszawy, rocznica śmierci gen. Swierczewskiego, 1 maja, 3 maja, Święto Matki, Wiosna Ludów, Święto Ludowe, Dzień Lasu, Dzień Spółdzielczości, choinka w szkole, zakończenie roku szkolnego. Poza tym szkoła brała udział w pozaszkolnych uroczystościach (delegacje ze sztandarem). Podziękowanie Śląskowi za dary, dzień międzynarodowej współpracy młodzieży, Święto Lasu, Bieg Narodowy 3 maja (dwukrotnie), zakończenie roku w spółdzielczości szkolnej, uroczystość spółdzielcza w Romie itp.

Władze kładą nacisk na to, by na wielu z tych uroczystości byli przedstawiciele wojska, samorządu, partii politycznych, związków zawodowych, ale masowość tych imprez uniemożliwia organizacjom wysłanie na te uroczystości swych delegatów.

Referent omówił cały szereg innych niedociągnięć, które łatwo usunąć, jak niefortunnie pomyślane arkusze ocen ucznia, konieczność potwierdzenia przez władze wyższe zamówień na druki mimo, że zaopatrzone są te zamówienia pieczęcią państwową szkoły, co jednak nie wystarcza. Ogromne zamieszanie w szkole spowodowała tzw. zamknięta sieć sprzedaży książek. Dopiero w ostatnich dniach szkoły mogły tę nifortunną akcję ostatecznie zlikwi-

dować. Legitymacje szkolne winny być wydawane raz do roku, a nie dwa, jak to jest obecnie, zagadnienie wolnych dni w szkole winno się ograniczyć do 5 dni, przeznaczonych na konferencje rejonowe. Zlikwidować należy wielotorowość uposażenia, gdyż różne dodatki nieraz są tak skromne, że szkoda ich podejmować (np. 180 zł. zwrotu za kaszę na 18 nauczycieli). Referent w końcu wysunął szereg postulatów.

W dyskusji zabrał głos kol. inspektor szkolny Sz. Kowalczyk, który udzielił różnych wyjaśnień i równocześnie omówił w zarysie oczekującą szkołę nową reformę szkolną. Reforma ta wysunie między innymi zagadnienie pewnego nadmiaru nauczycieli w warszawskich szkołach powszechnych. Liczba dzieci w klasie ma wynosić 50, o ile tyle miejsc w sali się znajdzie. Nauczyciel będzie obowiązany do 30 faktycznych godzin pracy. Jeżeli po przeliczeniu wypadną z tego godziny nadliczbowe, to z budżetu godzin nadliczbowych będą one regulowane. Plan sieci szkół podstawowych i licealnych jest w przygotowaniu, ale nie został jeszcze ostatecznie ustalony, dlatego też konkretnie o nim mówić jeszcze nie można.

W swoim przemówieniu kol. Inspektor poruszył również sprawę uroczystości religijnych w szkole. Szkoła w programie przewiduje naukę religii, lecz uroczystości religijnych szkoła nie organizuje. Dlatego też w planie prac szkolnych nie należy tych uroczystości przewidywać. To zagadnienie może w zakresie swojej prywatnej działalności rozwiązywać np. prefekt szkoły.

Po wyjaśnieniach złożonych w sprawach poruszonych w referacie przez przedstawiciela miasta kol. nacz. Łuczyńskiego sprawozdanie z działalności Zarządu Kol. Kierowników złożył kol. F. Gliwicz. Sprawozdanie może się wykazać licznymi konkretnymi osiągnięciami Koła w zakresie zagospodarowania i administracji szkół, zorganizowania Komisji Opiek Szkolnych, uregulowania sprawy opłat w szkołach powszechnych, znormalizowania typu druków szkolnych. Sprawozdanie organizacyjne uzupełnione finansowym wykazuje dużą ruchliwość i użyteczność Koła Kierowników.

Dyskusja nad sprawozdaniami była bardzo ożywiona. W jej wyniku przyjęto szereg wniosków i postulatów, których realizacją zajmie się nowy Zarząd Koła.

Przewodniczącym Zarządu Koła wybrano jednogłośnie kol. Stanisława Dobranieckiego. Poza tym wybrano 22 członków, reprezentujących wszystkie Ogniska Z.N.P. w Warszawie.

Wspólny obiad zakończył to interesujące zebranie.

Spółdzielnia Samopomoc Nauczycielska w Warszawie

Dnia 29 lutego 1948 roku odbyło się w Warszawie Nadzwyczajne Oddziałowe Zgromadzenie członków Spółdzielni „Samopomoc Nauczycielska".

Zebranie zagaił prezes Rady Nadzorczej Spółdzielni kol. F. Świszcz, omawiając cel zebrania, po czym na przewodniczącego zaproponował kol. J. Szumańskiego, na sekretarza — kol. Cz. Tatarczuka. Porządek dzienny

zawierał referat „Organizacja Rady Oddziałowej i jej zadania" oraz wybór 9 członków Warszawskiej Rady Oddziałowej i 3 zastępców. Po referacie, który wygłosił kol. Cz. Tatarczuk, wywiązała się ożywiona dyskusja, z której wynikało, że Centrala Spółdzielni, wedle oświadczenia kol. Świszcza, po uporządkowaniu gospodarki, przyszła do przeświadczenia, iż należy z powrotem utworzyć Oddział Warszawski Spółdzielni, aby członkowie z Warszawy mieli większy wpływ na gospodarkę Spółdzielni. Kol. Ostrowska wypowiedziała się za utrzymaniem Spółdzielni, aby przy jej pomocy dostarczyć członkom-nauczycielom towarów po możliwie niskiej cenie, gdyż uposażenie nauczycieli jest nadal na poziomie niedostatecznym.

Kol. Szurkowa chciałaby widzieć w sklepach Spółdzielni towary wolnorynkowe.

Kol. Wołosewicz upomina, aby obsługa klientów była fachowa, bo to jest najlepsza propaganda ruchu spółdzielczego; jednocześnie radzi zdobyć dla Spółdzielni odpowiednie kapitały, aby zaopatrzyć sklepy w większą ilość towarów, a szczególnie tekstylnych.

W sprawie niedomagań w sklepach Spółdzielni i w innych sprawach zabierali głos: kol. Domański, kol. Sokolnicki, kol. Mierzejewska, kol. Witkowski. Kol. prezes B. Chróścicki omawiając niedociągnięcia Spółdzielni uważa, że ten stan rzeczy musi zmienić się obecnie z powodu powołania do życia Rady Oddziałowej.

Odpowiedzi na zarzuty udzielili kol. M. Nowak i kol. Cz. Tatarczuk. W zakończeniu swego przemówienia kol. M. Nowak zaapelował do członków Spółdzielni, aby jak najprędzej wpłacili udziały do 1000 zł, gdyż bez poważnych własnych kapitałów nasza (warszawska) Spółdzielnia nie będzie mogła należycie prosperować. Reasumując dyskusję kol. J. Szumański jako przewodniczący zebrania wyraża pogląd, że sprawy poruszone przez dyskutantów będą w miarę możliwości realizowane ku zadowoleniu członków Spółdzielni. Przy omawianiu listy członków Rady Oddziałowej zabierali głos głównie kol. prezes B. Chróścicki i kol. Snopek oraz niektórzy inni koledzy.

Ostatecznie ustalono z małymi zmianami i przegłosowano listę zgłoszoną przez kol. Chróścickiego:

Na członków wybrano kol. kol.:

1. Dalbę Czesława — dzielnica Mokotów,
2. Wołosewiczową Sewerynę — dzielnica Żoliborz,
3. Ubysza Stefana — dzielnica Śródmieście,
4. Domańskiego Franciszka — dzielnica Ochota,
5. Karolewskiego Stanisława — dzielnica Praga Centralna,
6. Bońkowskiego Szczepana — dzielnica Śródmieście,
7. Szumańskiego Józefa — dzielnica Praga Centralna,
8. Czyżykowskiego Mieczysława — dzielnica Śródmieście,

9. Witkowskiego Mariana — dzielnica Bródno.

Na zastępców:

1. Fleminga Edwarda — dzielnica Grochów,
2. Kalinowską Małgorzatę — dzielnica Praga,
3. Kłobukowską Janinę — dzielnica Żoliborz.

Rada Oddziałowa na najbliższym posiedzeniu wyłoni Komisję Gospodarczą (projektującą zaaprowidowanie sklepów) i Komisję Rewizyjną (sprawdzającą działalność biur i sklepów). *J. S.*

Porady prawne

Urlopy wakacyjne

W myśl art. 42 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli (Dz. U .R. P.Nr. 104/1932 r. poz. 873) i pisma Ministerstwa Oświaty z dnia 1.IV.1948 r. Nr. I Pers. 26327/47 w sprawie urlopów wakacyjnych dla nauczycieli zawodu. Nauczyciele, z wyjątkiem dyrektorów i kierowników mają prawo podczas feryj szkolnych oddalić się z miejsca zamieszkania, o ile nie przeszkadzają temu szczególne obowiązki, jako to: zastępstwo dyrektora lub kierownika, odbywanie egzaminów itp. Skracanie feryj letnich nauczycielom zawodu do jednego miesiąca nie ma prawnego uzasadnienia.

Zakaz dokonywania potrąceń

Uchwałą Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce zakazano potrącania przy wypłatach pracowniczych składek na rzecz najrozmaitszych instytucyj.

Od zakazu tego wyłączone są jedynie potrącenia na pokrycie zadeklarowanej przez pracownika:

a) składki członkowskiej do Związku Zawodowego, którego dany pracownik jest członkiem;

b) składki na odbudowę Warszawy w wysokości 1/4% — 1/2% zarobku;

c) oraz na pokrycie należności, do których zakład pracy jest ustawowo lub prawnie zobowiązany lub uprawniony.

Jan Leszek.

Wycieczka krzepi

W dniu 5 czerwca w pracowni geograficznej przy ul. Woronicza 8 odbyło się zamknięcie cyklu wykładów prof. Wuttkego z zakresu dydaktyki geografii. Słuchacze dziękowali prof. Wuttkemu i kol. instr. Jasiobędzkiej za owoc-

ną pracę na kursie. Do podziękowań przyłączył się przedstawiciel Zarządu Oddziału Stołecznego Z.N.P. kol. K. Staszewski, przewodniczący Wydziału Pedagogicznego, podkreślając wytrwałość słuchaczy, którzy przez cały rok pilnie uczęszczali na wykłady. Zespół słuchaczy podzielił się wrażeniami z udanej wycieczki w góry Świętokrzyskie. Wycieczka była subwencjonowana przez władze szkolne i Z.N.P.

Jedno ze sprawozdań uczestników wycieczki drukujemy poniżej.

Ciężki jest koniec roku szkolnego dla nauczyciela. Wycieńczony całoroczną pracą nie ma sił i zapału. Widać to było po uczestnikach wycieczki w góry Świętokrzyskie. Przybyli do Kielc, punktu wyjściowego wycieczki, wymizerowani, zmęczeni, bez werwy i humoru.

Ale już po pierwszym dniu miny wszystkich się poprawiły. Sprawił to przyjemny marsz do Kadzielni i na Karczówkę. Z Karczówki oczy nasze syciły się pięknymi widokami Kielc i okolicy. Wrażeń ciągle przybywało. Muzeum świętokrzyskie przeniosło nas w odległe przedhistoryczne czasy. Podziwialiśmy kunsztowne wyroby człowieka przedhistorycznego, oglądaliśmy bogate zbiory okazów z różnych okresów. Oko i myśl pracowały nieustannie, by wchłonąć jak najwięcej z nowego środowiska. Wiele zadowolenia estetycznego dało nam zwiedzenie pałacu biskupów krakowskich i katedry. Zaczęły wracać siły i zapał i zaczęło budzić się coraz żywsze zainteresowanie nowym otoczeniem. Wyraziło się to jaskrawo w powtórnej wędrówce jednej z koleżanek do Kadzielni dla zdobycia tamtejszych skał. Szczery beztroski śmiech towarzyszył przy oglądaniu przyniesionych okazów, gdy wobec prof. Wuttkego zdawaliśmy egzamin ze zdobytych wiadomości.

Następnego dnia już spostrzegliśmy korzystne zmiany w naszym wyglądzie: twarze nieco opalone, pogodne spojrzenie, rześkie ruchy. Wszystko układało się jak najpomyślniej: pogoda sprzyjała, locum było dobre, samochody zjawiały się punktualnie. Z radością w duszy wyruszyliśmy w okolicę Chęcin. Przykro uderzyło nas senne miasteczko Chęciny, ale niebawem zatarło się to wrażenie, gdyż widok z góry Zamkowej był pięknie urozmaicony i bardzo rozległy. Czas mijał szybko, a tyle było jeszcze do zobaczenia! Najbardziej nęciła nas trasa od Świętego Krzyża do Świętej Katarzyny.

Z Nowej Słupi udaliśmy się do kopalni Rudki bogatej w rudy: hematyt, syderyt i piryt. Oprowadzający nas sztygar wyszukiwał nam najładniejsze okazy tych skał i uśmiechał się przyjaźnie. Na przymusowym wskutek nagłego deszczu postoju w miejscowej szkole usłyszeliśmy interesującą historię żelaza podaną nam przez prof. Wuttkego. Nowa Słupia była poruszona naszym przybyciem, gdyż ruch w sklepach był niezwykły: jedni kupowali piwo, inni czereśnie, szczególne powodzenie miała pieczona cielęcina. Cała ćwiartka została zakupiona przez uczestników wycieczki. Nie pomogły gwizdki kierownika wycieczki nawołujące do pośpiechu, każdy musiał się zaopatrzyć

w odpowiednią ilość tego specjału. Nazajutrz mieliśmy wyruszyć bardzo wcześnie, więc wycieczkowicze szykowali sobie prowiant na cały dzień. W schronisku niespodzianką dla nas była naturalna łazienka w postaci płynącego w pobliżu strumyka. Jak kto chciał, tak korzystał z tego dobrodziejstwa. Zbliżał się ostatni dzień naszej wędrówki. Po obejrzeniu historycznego klasztoru Świętego Krzyża skierowaliśmy się w stronę Łysicy. Cóż to za piękna była droga! 14 km szliśmy lasem, mijając strzeliste jodły, świeże buki, graby i jawory. Coraz to ktoś znajdywał coś ciekawego: czy to roślinę swoistą, czy okaz skały, czy jakiegoś owada. O wszystkich osobliwościach puszczy jodłowej opowiadał nam pięknie prof. Wuttke, a jego dźwięcznym słowom towarzyszył chór ptasząt. Śpiewało różnorodne ptactwo i trudno było rozpoznać głos pojedyńczego śpiewaka. Szliśmy wchłaniając, ile się dało z tych pięknych zakątków. Po kilkugodzinnym marszu oczom naszym ukazało się gołoborze Łysicy. Znów wzbogaciły się nasze wiadomości! Obładowani nowymi okazami zeszliśmy do klasztoru świętej Katarzyny, by stąd wyruszyć do Kielc, a potem do Warszawy.

Wycieczka w zupełności się udała. Pokrzepiła nas na duchu i ciele, rozbudziła zainteresowania krajoznawcze i ochotę do dalszych wędrówek. Wszędzie witano nas serdecznie i życzliwie, organizacja była sprawna, kierownictwo p. instr. Jasiobędzkiej doskonałe, to też wspomnienie tej wycieczki pozostanie na zawsze w naszej pamięci.

J. Waltratus.

Uchwały Prezydium Zarządu Głównego Z. N. P.

Prezydium Zarządu Głównego ZNP na posiedzeniu w dniu 7 czerwca br. uchwaliło następujący podział pracy członków Prezydium i czonków Wydziału Wykonawczego:

Kol. Pokorze Wojciechowi, Prezesowi ZNP — poza sprawami wynikającymi z pełnienia funkcyj prezesa, podlegają bezpośrednio sprawy personalne i prasowo-propagandowe.

Kol. Kwiatkowskiemu Stan., V-Prezesowi ZNP — podlega Wydział Pedagogiczny i Sekcje Zawodowe.

Kol. Majowi Kazimierzowi — podlegają Wydziały: Współpracy Kulturalnej z Zagranicą i Samopomocy.

Kol. Dzienisiewiczowi H., V-Prezesowi ZNP — podlega Wydział Wczasów i Turystyki oraz obejmuje kierownictwo Wydziału Pracy Społecznej.

Kol. Kuroczce Eustachemu, Sekretarzowi Generalnemu — podlegają Wydziały: Organizacyjny i Prawno-Ekonomiczny.

Kol. Pawłowskiemu Ludwikowi, Skarbnikowi — podlega Wydział Gospodarczo-Finansowy.

Kol. Pol. Stefan, Sekretarz — obejmuje kierownictwo Wydziału Organizacyjnego.

Kol. Bartecki Jan, Sekretarz — sprawuje nadal kierownictwo Wydziału Pedagogicznego.

Kol. Czajkowski Stanisław, członek Prezydium — obejmuje zastępstwo kierownictwa Wydziału Pedagogicznego.

Kol. Ferenc Władysław, członek Prezydium — obejmuje kierownictwo Wydziału Prawno-Ekonomicznego.

Kol. Michniewicz Jerzy, członek Prezydium — obejmuje kierownictwo Wydziału Samopomocy.

Kol. Chalasiński Józef, członek Prezydium — obejmuje przewodnictwo Rady Naukowej Wydziału Pedagogicznego.

Kol. Gruziel Wojciech, członek Wydz. Wykonawczego — obejmuje kierownictwo Wydziału Gospodarczo-Finansowego.

Kol. Czabakowa Wiktoria, członek Wydz. Wykonawczego — obejmuje zastępstwo kierownictwa Wydziału Pracy Społecznej.

Kol. Witkowski Witold, członek Wydz. Wykonawczego — obejmuje Kierownictwo Wydziału Współpracy Kult. z Zagranicą.

Kol. Kulka Józef, członek Wydz. Wykonawczego — obejmuje kierownictwo Wydziału Wczasów i Turystyki.

Od dnia 1.IX.1948 r. kierownictwo Wydziału Pedagogicznego obejmuje kol. Wojtyński Wacław, członek Prezydium.

Zmiana posady

Koleżanka Hołdunowa z Sopot, ul. 3 Maja 24 — 9, ze względu na studia córki, zamieni posadę nauczycielki w szkole podstawowej na takąż w Warszawie.

Dwa pokoje z kuchnią i wszystkimi wygodami, zamieniłaby na jakiekolwiek w Stolicy.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, ul. Smulikowskiego 1.

Prenumerata »Głosu Warszawskiego« wynosi: rocznie 100 zł, półrocznie 50 zł.
Numer pojedyńczy — 10 zł.

Redaguje Komitet. Wydawca: Zarząd Oddz. St. m. Warszawy Z. N. P.

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Druk. Centr. Księg. Roln. „Samopomoc Chłopska" — Warszawa, Al. Jerozolimskie 63. Nr B 53410

SPIS TREŚCI

Str.

B. Chrościcki — O niektórych zadaniach Zarządu St. ZNP. 1
K. S. — Szkolnictwo ogólnokształcące w obliczu zasadniczych zmian 4
J. S. — Walne Zgromadzenie Członków Oddziału St. ZNP. 8
Mgr S. Karolewski — Po Zjeździe Delegatów ZNP w Poznaniu 15
Uroczystości 1-o Majowe Związku Naucz. Polskiego. 20
Cz. — Z frontu walki o pokój powszechny i zwycięstwo zasad braterstwa 22
Święto ludowe. 24
B. Kokoszczyński — Przydział mieszkań. 24
Kronika: 26
Sprawy organizacyjne po wyborach 26
Z Sekcji Szkolnictwa Średniego Ogólnokształcącego 28
Sprostowanie 30
Zarząd w nowym pomieszczeniu 30
Wieczór autorski Wł. Broniewskiego 31
Z działalności grupy geografów ZNP. 31
Podwieczorek przy mikrofonie 32
Z życia Wydziału Pracy Społecznej 32
Ogólnowarszawska konferencja rejonowa ZNP. 33
Zebranie Koła Kierowników Szkół Powszechnych 33
Spółdzielnia Samopomoc Nauczycielska w Warszawie 35
Porady prawne 37
Wycieczka krzepi 37
Komunikaty 39